REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 28
Telefony redakcji: 550-52; 585-16; — Telefon administracji 585-19; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 8—15, w soboty od 8—15

Dziś 8 stron — Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 — Kraków, 2 września 1947 r. — Nr. 240

Prowizoryczne wyniki wyborów

Zwyciężył blok demokratyczny na Węgrzech

Sukces partyj robotniczych

BUDAPESZT — Prowizoryczne obliczenia wyników głosowania nie dzielnego na Węgrzech wykazują, że stronnictwa koalicji rządowej zdobyły 60 proc. głosów. Komuniści którzy zdobyli ⅕ wszystkich głosów są najliczniejszą partią. — Na drugim miejscu uplasowała się demokratyczna partia ludowa. —

Cyfrowo wyniki głosowania — przedstawiają się dotychczas następująco:

Komuniści	1.082.000 gł.
Partia drobnych posiadaczy roln	757.000 gł.
Socjaldemokraci	732 000 gł.
Narod. Partia Lud.	435.000 gł

Cztery powyższe partie wchodzą w skład koalicji rządowej.

Na czele partyj niezblokowanych stoi obecnie Demokratyczna Partia Ludowa ze 805 000 głosami, następnie idą Partia Niezależności — [illegible] głosów, Partia Niezależnych Demokratów — 216.000 głosów, Radykalni - 93.000 głosów, Unia Chrześcijańska — 77,000 głosów, Demokratyczna Partia Chrześcijańska — 49.000 głosów.

BUDAPESZT — Podział mandatów w wyborach węgierskich przedstawia się następująco:

Komuniści — 97 miejsc
Drobni posiadacze — 76 miejsc;
Socjaldemokraci — 66 miejsc;
Partia narod.-chrześc. 39 miejsc.

Blok demokratyczny uzyskał w [illegible] osób 65,3 proc. głosów i 270 mandatów tj. większość.

Nowy rekord na polskim froncie węglowym

WARSZAWA — Dnia 1 bm premier tow. Józef Cyrankiewicz otrzymał od Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego w Katowicach depeszę następującej treści:

„Meldujemy, że górnictwo węglowe [illegible] węgla kamiennego.

Pierwszy raz w Polsce wydobycie miesięczne przekroczyło — 5.000.000 ton. Plan państwowy został wykonany w 100,3 proc. Osiągnięto wydajność na robotnika - dniówkę — 1,160 kg, podczas gdy w lipcu 1946 — 1.004 kg. Wyprodukowano 247.375 ton koksu. — Plan wykonany w 105.3 proc. Eksport za lipiec węgla kamiennego i koksu osiągnął nie notowane nigdy w Polsce cyfry — razem 2.170.000 ton, w tym rekordowe 801.000 ton przez porty morskie „Szczęść Boże"

Amb. Winiewicz: Współpraca Wschodu z Zachodem odbuduje Europę

WASZYNGTON — Amb. Winiewicz oświadczył przedstawicielom prasy amerykańskiej, że rząd i Naród Polski są zdumieni faworyzowaniem przez państwa zachodnie szybkiej odbudowy Niemiec. Odbudowa ta następuje z krzywdą zniszczonych przez Niemcy państw europejskich. Zwiększenie produkcji stali zapewni Niemcom przewagę nad ich sąsiadami.

Ambasador podkreślił, że życzeniem Polski jest utrzymanie jak najlepszych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, z którymi wy[illegible]dzo pomyślnie. Polska jest przekonana, zakończył amb. Winiewicz, że odbudowa Europy może być dokonana tylko drogą współpracy państw Zachodniej Europy z krajami wschodnioeuropejskimi.

Zimny tusz z Ameryki

Szanse pomocy z USA coraz mniejsze

Londyn — Korespondent paryski „Daily Telegraph", pisząc o planie Marshalla wysuwa przypuszczenie, że krytyka rzeczoznawców amerykańskich, którzy w Paryżu skontrolowali wyniki prac członków komitetu wykonawczego konferencji 16-tu odnosiła się do następujących trzech punktów: 1) Zbyt wielka suma dolarów, którą Europa ma zamiar żądać od Stanów Zjednoczonych, 2) Europa oczekuje więcej od pomocy amerykańskiej, niż od zwiększenia i skoordynowania własnej produkcji, 3) Kontynuowanie planów upaństwowienia gospodarki w chwilach wyjątkowo krytycznych co rzeczoznawcy amerykańscy uważają za „doktrynerstwo"

Przywódcy socjalistów włoskich w Krakowie

W dniu wczorajszym przybyli do Krakowa towarzysze: przew. włoskiej partii socjalistycznej Pietro Nenni i sekretarz włoskiej partii socjalistycznej tow. Basso [illegible]

Przedstawicieli socjalistów włoskich podejmowali w gmachu WK PPS aktywiści Województwa Krakowskiego z tow. dr. Drobnerem, tow. Pasenkiewiczem, posłem Flachtem i sekr. WK PPS tow. Machną na czele.

Następnie goście włoscy zwiedzili Kraków, po czym zostali przyjęci obiadem w Grand Hotelu.

W godzinach wieczornych przywódców włoskiej partii socjalistycznej podejmował wojewoda krakowski tow. Pasenkiewicz. Goście włoscy spędzili kilka godzin na serdecznej rozmowie na tematy interesujące socjalistów obu krajów.

Ttow. Nenni i Basso w dniu jutrzejszym udadzą się do Oświęcimia, po czym odjadą do Pragi, gdzie będą gośćmi socjalistycznej partii Czechosłowacji.

Czy Trade Uniony poprą rząd

Kongres Brytyjskich Związków Zawodowych

LONDYN (PAP). W mieście Southport w hrabstwie Laniashire rozpoczął się kongres Brytyjskich Związków Zawodowych. Otwarcie kongresu, na który przybyli delegaci 7 milionów członków, dokonał I. W. Thomson. Wygłosił on przemówienie, w którym wyraził uznanie dla rządu premiera Attlee i jego wysiłków dla przezwyciężenia kryzysu gospodarczego. „Rząd dowiódł, że chce podjąć jak najenergiczniejsze kroki — oświadczył Thomson — i to postanowienie członkowie ruchu zawodowego witają z zadowoleniem".

Thomson wyraził nadzieję, że Wielkiej Brytanii uda się przezwyciężyć trudności finansowe, nawiązał następnie do sprawy pomocy amerykańskiej, wspominając, iż są tacy, którzy zbytnio liczą na pomoc zagraniczną. O wiele Wielka Brytania potrafi rozwiązać swe najpilniejsze problemy, pomoc,pilniejsze problemy, pomoc, która nadejdzie później będzie mogła przyczynić się do przywrócenia utraconego dobrobytu. Thomson wyraził poparcie dla polityki nacjonalizacyjnej rządu i wyraził również zaufanie do linii polityki zagranicznej ministra Bevina, jeżeli chodzi o wysiłki ugruntowania pokoju. Thomson zaapelował w swym przemówieniu do ograniczenia potrzeb i do bojkotu czarnego rynku.

LONDYN — W godzinach [illegible] ludniowych w poniedziałek Kongres Zw. Zaw. przyjął jednogłośnie rezolucję przedstawioną przez Radę Generalną Bryt. Zw. Zaw. w sprawie strajku w górnictwie i w sprawie udzielenia pomocy rządowi. Rezolucja przewiduje środki zwalczania uchylających się od pracy, absentujących się w pracy, — zwalczanie „dzikich strajków" [illegible] wysuwa propozycje w sprawie dodatkowych godzin pracy.

Po zakończeniu obrad Kongresu przedstawiciele Związków Zawodowych zasiądą z przedstawicielami odnośnych ministerstw do przygotowania dalszych planów pracy.

Z 16 kopalń strajkujących, 13 [illegible] becnie podjęło już pracę, aczkolwiek wielu górników jeszcze [illegible] stawiło się do pracy. Załogi trzech kopalń wstrzymują się na razie jeszcze od pracy.

Ratyfikacja traktatów pokojowych

we wrześniu

LONDYN (SAP) — Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych traktatów pokojowych z pięcioma [illegible] stwami, b satelitami Niemiec [illegible] nastąpić w pierwszych dniach [illegible] śnia. Traktaty wejdą w życie [illegible] tychmiast.

Źródła brytyjskie podają, że obecnie toczą się narady anglo-radzieckie w celu ustalenia daty tej wymiany. Podobne rozmowy toczą się również na drodze dyplomatycznej między Stanami Zjednoczonymi i Francją.

Delegacja Banku Narodowego

wyjeżdża do Szwecji i Anglii

WARSZAWA — (Sap) W dniu 9. września wyjeżdża z Warszawy delegacja Polskiego Banku Narodowego z Min. Skarbu tow. Konstantym Dąbrowskim na czele.

Delegacja uda się najpierw do Sztokholmu, gdzie przeprowadzi rozmowy z przedstawicielami Królewskiego Banku Szwedzkiego, skąd następnie pojedzie do Londynu. W Londynie delegacja Polskiego Banku Narodowego wręczy Narodowemu Bankowi Angielskiemu piękną kryształową wazę, wykonaną przez polskiego robotnika w jednej z fabryk kryształu na Dolnym Śląsku. [illegible] jest wyrazem wdzięczności [illegible] pracę i pomoc jaką wykazał „Bank of England" w Polsce w czasie wojny.

W Londynie delegacja polska spotyka się także z przedstawicielami Banku Międzynarodowego.

Rumuńska delegacja rządowa

wyjeżdża do Pragi

BUKARESZT. Dzisiaj wyjeżdża do Pragi premier rumuński, dr. Groza w towarzystwie ministra spraw zagr. Tatarescu i min informacji Levezanu, celem przeprowadzenia rozmów w sprawie zawarcia z Czechosłowacją układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy.

Liberałowie contra Tsaldaris

ATENY — Przywódca Partii Republikańskiej Venizelos przybył do króla Pawła i przedłożył mu prośbę o utworzenie nowego gabinetu koalizacyjnego, o szerszej podstawie, w miejsce utworzonego ostatnio rządu Tsaldarisa.

Tymczasem w czwartek w związku z utworzeniem nowego gabinetu, premier Tsaldaris ma wygłosić eksposé o polityce rządu.

Wykradał sekrety A-bomby

NOWY JORK. — Dyrektor Federalnego Biura Badań ogłosił wiadomość o aresztowaniu niejakiego Arnolda Fryderyka Kivl, żołnierza amerykańskiego, który ukradł w fabryce atomowej Los Alamos specjalnie tajne fotografie, przedstawiające rozmaite etapy produkcji bomby atomowej

Faszyści podnoszą głowę

Demonstracje w Londynie

LONDYN — Jak donosi Agencja Reutera, w dniu 30 sierpnia policja londyńska rozwiązała wiec Brytyjskiej Ligi Kombatantów, do której należy wielu członków brytyjskich faszystów, którym Oswald Mosley przewodzi. Wiec odbywał się w dzielnicy Eastend. Faszyści stawili opór przy rozwiązywaniu wiecu, śpiewali hitlerowski hymn Horst-Wessel Lied i wznosili okrzyki na cześć Mosley'a. Wywiązały się bójki z policją, przy czym je[illegible] i odwieziony do szpitala. Policja rozproszyła demonstrantów. 8 osób zostało aresztowanych, 2 osoby spo[illegible]

Prem. Cyrankiewicz dla akademików

KRAKÓW. — Premier tow. Cyrankiewicz ofiarował kwotę zł 500 000 Towarzystwu Pomocy Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego jako dotację na stołówkę w Domu [illegible]

Na miejsce egoizmu warstw pasożytniczych

Zapał i wiara w swoje siły Polski Ludowej

Uzupełniając nasze wczorajsze sprawozdanie z konferencji wojewódzkiej PPS w Poznaniu, dajemy poniżej przemówienie premiera tow. Józefa Cyrankiewicza, wygłoszone na uroczystości w gmachu Teatru Wielkiego.

„Towarzysze z Polskiej Partii Robotniczej, towarzysze z Polskiej Partii Socjalistycznej, obywatele Poznania!

W imieniu centralnych komitetów obydwóch naszych partyj — mówił tow. Cyrankiewicz — ozdrawiam w dniu naszego wspólnego zgromadzenia pracowitą klasę robotniczą Poznania i Wielkopolski, pozdrawiam dzielną i pracowitą ludność tego miasta, które w dniach trudnych i tragicznych od Bismarcka do Hitlera, umiało zawsze wykazać, że jest twardym nie do ugryzienia przez niemczyznę miastem oporu przeciw germanizacji, że jest miastem pracującej i walczącej Polski.

OSIEM LAT TEMU

Szczególną powagą napełnia mnie fakt, że mówię do Was w Poznaniu, akurat w przeddzień ósmej rocznicy ostatniego najazdu niemieckiego na Polskę, w przeddzień rocznicy września 1939 r., w którym rozpoczęła się na polskiej ziemi największa z wojen jakie przeżyła ludzkość, najtragiczniejsza z wojen toczona z hitlerowskim najeźdźcą i groźbą panowania Niemiec nad całym światem. Osiem lat temu odbyła się na naszej ziemi najstraszniejsza z krwawych i śmiertelnych tragedii [illegible] narodu. Osiem lat temu w dniu [illegible] września przez polską ziemię [illegible]częło się przetaczać naprzód żelazo i ogień niemiecki, potem działać zaczął morderczy,

Przemówienie tow. prem. Cyrankiewicza w Poznaniu

dokładny system niszczenia naszego narodu.

ZA CENĘ KRWI.

To wszystko pamiętacie. Nie ja muszę wam to przypominać, [illegible] Poznaniakom, wam Wielkopolanom. To wy przede wszystkim wiecie i wiedzą wasze rodziny [illegible] o tym wszystkim, co się tu wówczas działo na tej poznańskiej ziemi. Sześć milionów polskich istnień — to cena krwi, jakże większa od cen innych narodów. Cena, którą płaciliśmy za nasze prawo do istnienia, za nasze i innych narodów prawo do wolnego życia. Nie zatarły się jeszcze u [illegible] ślady zniszczeń dokonanych przez niemieckiego okupanta. Męczeństwo nasze niech będzie groźnym ostrzeżeniem dla tych którzy dziś gotowi są zarzucić zasłonę na przeszłość i znów odkar[illegible] hydrę niemieckiej zaborczości.

„ALE GŁUCHO JEST...."

Dzień 1 września 1939 r. głęboko wrył się w pamięć Polaków. Szczególną wymowę ma fakt, że [illegible] rocznica najazdu na Polskę rozpoczętego w owym dniu, zbiega się z faktem zapowiedzi odbudowy gospodarczej Niemiec. Ale głucho jest o znakach pamięci dla męczeńskiej Polski, o której mówiło się w latach wojny, że była natchnieniem narodów o wolność walczących. Głucho jest o pomocy dla Polski — ofiary tej agresji. Jakże odbiega dzisiejsza rzeczywistość od szlachetnych idei zmarłego prezydenta Roosevelta.

ISTOTA PRZEMIAN.

Ubiegły okres ośmioletni był okresem głębokich przemian. Na miejsce zbankrutowanych klik rządzących Polską przedwrześniową, na miejsce przepojonych egoizmem warstw pasożytniczych doszli do władzy robotnicy, chłopi i inteligencja pracująca. Przekreślając błędy przeszłości, śmiało skierowują Polskę na nowe tory rozwoju, opartego o nową politykę zagraniczną, nie o frazes, że nie oddamy ani guzika, ale o fakt o przyjaźń, o realne sojusze z sąsiadami, a przede wszystkim z bohaterskim Związkiem Radzieckim. Opieramy swą politykę na wzmocnieniu autorytetu Organizacji Narodów Zjednoczonych, na odbudowie Ziem Odzyskanych i ich zagospodarowania, na szerokich reformach społecznych. Mało który kraj w Europie tyle przecierpiał, co Polska, ale także mało który odbudowuje się z ruin i zniszczeń z tak wielkim zapałem i wiarą w swoje siły.

Nic więc dziwnego, że reakcje wszystkich krajów tyle wysiłków wkładają by rozbić klasę robotniczą na całym świecie. Nic dziwnego, że wszyscy przywódcy rewolucyjnego socjalizmu i komunizmu tyle wysiłku wkładają w budowę jedności działania klasy robotniczej. Imperialistyczny kapitalizm tak samo zagraża robotnikowi francuskiemu, włoskiemu, czeskiemu [illegible] jak i polskiemu. W Polsce jednolity front obronił masy pracujące przed zamachem reakcji i podziemia. Dziś jednolity front to warunek produkcyjnego wysiłku mas pracujących, który dźwiga [illegible] suble ciężar odbudowy Polski, [illegible] więc utrwalenia gospodarczych podstaw niepodległości.

Nam wszystkim jest dziś wspólna troska o odbudowę naszego kraju, wspólne są niedostatki. To samo pytanie o przyszłość stoi przed milionami ludzi. Wspólna też musi być walka o to, aby w naszej przyszłości nie powtarzać błędów, które doprowadziły do tragedii tak boleśnie przez nasze narody przeżywanej. Dziś tutaj na tym placu wspólna manifestacja dwóch partyj robotniczych PPS i PPR wykazała, jak głęboka jest solidarność, o którą opiera się polska demokracja ludowa."

Tow. Premier zakończył swe przemówienie:

„Niech żyje silna PPR! Niech żyje silna PPS! Niech żyje jednolity front klasy robotniczej!"

(Przemówienie tow. Premiera podajemy w obszernym skrócie.)

Francja wymanewrowana

ze spraw Zagłębia Ruhry

MOSKWA (PAP). Znany publicysta Izakow, komentując na łamach „Prawdy" rokowania anglo amerykańsko-francuskie [illegible] wie Zagłębia Ruhry i poziomu przemysłu niemieckiego stwierdza, że organizatorom konferencji londyńskiej nie udało się uzgodnić pozycji trzech mocarstw, ani też doprowadzić do utworzenia przez nie wspólnego frontu na sesję listopadową Rady Ministrów Spraw Zagranicznych.

Rokowania londyńskie skończyły się fiaskiem. Delegaci francuscy nie mogli przeforsować swych postulatów, posiadających dla Francji olbrzymie znaczenie. Strona anglo-amerykańska nie rozpatrywała wcale tych postulatów, gdyż Francuzów zaproszono do Londynu po to tylko, by wysłuchali decyzji powziętych zawczasu przez Anglosasów.

Tego dodzaju dyktando — pisze „Prawda" — modne jest teraz w pewnych państwach. Oficjalny komunikat sporządzony w ostatniej chwili dla zamaskowania niepowodzenia rokowań zawiera poza gołosłownymi deklaracjami dwa całkowicie różne stanowiska — anglo-amerykańskie i francuskie. Uczestnicy rokowań [illegible] dnili swych pozycyj co do najbardziej podstawowych zagadnień.

„Prawda" podkreśla, że doświadczenie konferencji londyńskiej wskazuje, iż samowolne kroki przy rozstrzyganiu kwestii niemieckiej nie są proste i wygodne „jak się to wydaje pewnym zapaleńcom w Londynie i Waszyngtonie".

Nota radzieckiego MSZ

o traktacie pokojowym z Japonią

MOSKWA (PAP). Jak wynika z ogłoszonego dziś oficjalnego komunikatu, radzieckie MSZ przesłało rządowi USA odpowiedź na powtórną notę amerykańską w sprawie zwołania konferencji 11 państw, celem opracowania traktatu pokojowego z Japonią. W odpowiedzi wręczonej wczoraj w Waszyngtonie, rząd radziecki, cytując szereg artykułów umów amerykańsko - angielsko - radzieckich, potwierdza swe stanowisko, wyrażone w poprzedniej nocie i domaga się rozpatrzenia sprawy proponowanej przez USA konferencji na Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych.

Roszczenia tyrytorialne

państw Ameryki Poł.

NOWY JORK. Z Petropolis donoszą, że na plenarnym posiedzeniu sobotnim przedstawiciel! 20 narodów, biorących udział w konferencji międzyamerykańskiej, zatwierdzono sprawozdanie „komitetu agresji". W ten sposób sfinalizowano „traktat z Rio de Janeiro" w sprawie obrony wzajemnej, który ma być popisany w początku przyszłego tygodnia w stolicy Brazylii w obecności prezydenta USA Trumana.

Ostatnim punktem było odczytanie deklaracji Argentyny, Gwatemali, Meksyku i Chile, wysuwających roszczenia w stosunku do pewnych obszarów, należących do Wielkiej Brytanii.

Po tych deklaracjach odczytano następujące oświadczenie delegacji USA. „W związku z powyższymi deklaracjami, Stany Zjednoczone oświadczają, że niniejszy traktat nie pociąga za sobą żadnych skutków dla suwerenności lub też statutu narodowego czy międzynarodowego, którychkolwiek terytoriów w strefie obronnej półkuli zachodniej".

Amerykanie planują

odbudowę miast niemieckich

NOWY JORK (PAP). Według informacji „New York Herald Tribune", wydział spraw cywilnych Departamentu Wojny USA przygotował olbrzymi zbiór planów miast i fotografii wzorów nowoczesnej architektury amerykańskiej, przeznaczony dla amerykańskiego zarządu wojskowego w Niemczech.

Kolekcja ta ma być przedstawiona niemieckim architektom, inżynierom i specjalistom od planowania miast w celu ułatwienia prac nad odbudową zniszczonych miast niemieckich.

Sikhowie krwawo walczą

o stworzenie własnego państwa

LAHORE. Lord Mountbatten b. wicekról Indii, a obecny gen. gubernator obu nowych dominiów, przybył do Lahore, gdzie spotka się z gubernatorem Pakistanu, Jinnah, oraz obydwoma premierami Dominiów — Indii i Pakistanu, aby omówić sposoby opanowania wojny domowej, trwającej już od 3 tygodni w Pendżabie.

Mieszkańcy Pendżabu, Sikhowie, dążą do stworzenia odrębnego, niezależnego państwa i nie godzą się na decyzję podziału tej prowincji pomiędzy Dominium Indii i Pakistanu. Wojna domowa jest bardzo krwawa i ma przebieg bardzo ostry. Około 10—15 tysięcy osób jest już zabitych, a około miliona osób na terenach objętych wojną, zmuszone było opuścić swe domy.

Należy przedsięwziąć radykalne środki, gdyż nie widać końca walk, a w całej prowincji panuje [illegible].

W telegraficznym SKRÓCIE

□ Paryż — W [illegible] z obniżeniem racji chleba oraz [illegible]%-tową podwyżką cen, przez cały kraj przechodzi nowa fala strajków.

□ Waszyngton — Prezydent Truman odleciał do Rio de Janeiro, gdzie w nadchodzący piątek wygłosi przemówienie na wspólnym posiedzeniu obydwu izb kongresu.

□ Nowy Jork — Specjalna komisja amerykańska dla rozwoju badań naukowych ogłosiła sprawozdanie, zalecające roczne wydatkowanie dwóch miliardów dolarów na cele badań naukowych.

□ Kopenhaga — Prezes duńskiego Banku Narodowego i b. minister finansów oświadczył w przemówieniu radiowym, że rzeczoznawcy gospodarczy państw skandynawskich popierają koncepcję utworzenia [illegible] celnej tych państw.

□ Capetown — Spośród 283 [illegible] wateli niemieckich, którzy mieli być repatriowani z Unii Południowo-Afrykańskiej, 82 nie stawiło się na statek, mający wyruszyć w drogę do Niemiec.

□ Berlin — Na zebraniu alianckiej rady kontrolnej w Berlinie naczelny dowódca radziecki w Niemczech, marsz. Sokołowski oskarżył W. Brytanię i St. Zjednoczone o złamanie układu poczdamskiego przez podniesienie poziomu przemysłu [illegible].

□ Praga — Rada Naczelna Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej odrzuciła prośbę przedstawiciela niemieckiego, Honeggera o przyjęcie młodzieży niemieckiej do Światowej Federacji Młodzieży Demokr.

□ Waszyngton — W kołach waszyngtońskich i w prasie amerykańskiej pada coraz częściej nazwisko gen. Eisenhowera jako ewentualnego kandydata na stanowisko prezydenta USA z ramienia partii republikańskiej.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

France Dimanche

Dialog żydowsko brytyjski

„Konflikt między Żydami a Wielką Brytanią wykracza poza granice lokalnego tylko sporu. Zmierza ku tragicznemu zwrotowi i cały świat z niepokojem śledzi jego ewolucję. W tej wojnie, głuchej i zaciekłej, każdy z przeciwników usiłuje bronić siebie i swoje sprawy w oczach opinii światowej.

A oto argumenty żydowskie:

I. PALESTYNA JEST NASZĄ OJCZYZNĄ i była nią od czasów Biblii. Koloniści żydowscy są n [illegible]

II. ANGLIA NIE DOTRZYMAŁA SWYCH ZOBOWIĄZAŃ. Deklaracja lorda Balfoura wzywała Żydów w r. 1917 do założenia w Palestynie własnego państwa narodowego. Anglicy nigdy nie dotrzymali tej obietnicy, a „Biała Księga z r. 1939 zredukowała prawie całkowicie kontyngenty imigracji Żydów z Europy. Sprzeciwia się jej natomiast klan arabskich feudałów w obawie przed ewolucją społeczną, zagrażającą ich przywilejom.

IV. ANGLIA KIERUJE SIĘ SWYMI EGOISTYCZNYMI INTERESAMI. Anglicy poświęcają bez skrupułów swe obowiązki wobec ludzkości i święte prawa Żydów dla: a) interesów strategicznych b) interesów ekonomicznych.

V. ANGLIA RZĄDZI TERROREM, utrzymując swą władzę prawem wojennym, karnymi ekspedycjami i szubienicą. Metody Anglików przypominają żywo postępki nazistowskich antysemitów.

VI. MĘCZENNICY Z „EXODUS" ZOSTALI POTRAKTOWANI HANIEBNIE. Jest to zbrodnia przeciw ludzkości. ONZ pod naciskiem oburzonej opinii publicznej winien pozbawić Anglię mandatu nad Palestyną.

W myśl zasady „audiatur et altera pars" przytaczamy kontrargumenty brytyjskie:

I. PALESTYNA JEST W SWEJ WIĘKSZOŚCI ARABSKA i to od [illegible]

II. ANGLIA WYPEŁNIA SWE OBOWIĄZKI MANDATOWE, które obejmują moralne zobowiązanie odgrywania roli arbitra między Żydami i Arabami. Swoją postawę musi dostosowywać do politycznych realiów.

III. ARABOWIE NIE ŻYCZĄ SOBIE ŻYDÓW, nie chcą być przez nich skolonizowani i stać się mniejszością w kraju, który uważają za swój.

IV. JEDYNA TROSKA ANGLII TO POKÓJ, który zabezpieczy się przez równowagę sił międzynarodowych na Bliskim Wschodzie, nad czym czuwa Anglia. Dlatego a) nie może ona ewakuować wojsk z Palestyny, która by wówczas stała się terenem rywalizacji innych, b) uzasadnione interesy ekonomiczne muszą być chronione przed apetytami tych, którzy w syjonizmie widzą tylko narzędzie.

V. ANGLIA MUSI ROZPRAWIĆ SIĘ Z TERRORYSTAMI np. Irgunu, inspirowanymi przez ukryte moce o ciemnych celach. Siła musi zostać przy prawie. Żydzi opierają się władzy brytyjskiej, choć nie opierali się w tym samym stopniu hitlerowcom.

VI. PASAŻEROWIE „EXODUS" NIE BYLI MALTRETOWANI, traktowano ich tak, jak na to pozwalały okoliczności. Afera z „Exodusem" jest prowokacją [illegible], który poświęcił [illegible] fanatyków.

ODBUDOWA WARSZAWY — [illegible]
BUDOWA SILNEJ POLSKI

Zadania szkolenia Socjalistycznego

1 Wychowanie kadr członkowskich
2 Uświadamianie polityczne społeczeństwa

Jest rzeczą samo przez się zrozumiałą, że o wynikach pierwszego etapu polskiej drogi do socjalizmu zadecyduje przede wszystkim postawa całego społeczeństwa. Jest też rzeczą nie ulegającą wątpliwości, że największy ciężar i pracy i odpowiedzialności za ten i następne etapy spoczywa na obu partiach robotniczych — PPS i PPR — związanych braterstwem jednolitego frontu.

Na przestrzeni dziejów Polski, tak bogatych we wspaniałe wzloty i tra[illegible] upadki, zauważyć można [illegible]ne okresy które znamionuje wprost niewiarygodna łatwość zaprzepaszczenia dogodnych dla kraju sytuacyj międzynarodowych niczym nieuzasadniona wspaniałomyślność serca i rycerskość wiedy, kiedy trzeba było kierować się rozumem. Źródło tego „zła" tkwi korzeniami w psychice narodu w jego wyidealizowanym pojęciu wolności, w jego uczuciowości — krótko: w jego niewyrobieniu politycznym. Przykładów możnaby mnożyć na kopy. Stanowiliśmy szczególnie w ostatnich dziesiątkach lat najbardziej rozpolitykowane i jedno z najmniej wyrobionych politycznie społeczeństw w Europie.

Dlatego też, w naszej nowej niepodległości i nowej rzeczywistości, PPS, która zawsze umiała w skomplikowanych warunkach znaleźć właściwą drogę do kraju, wzięła na siebie duży trud wychowywania społeczeństwa w duchu przestawienia narodu z emocjalnej na rozmowę. Szkoląc i uświadamiając politycznie własne kadry oddziaływując zarazem na całe społeczeństwo, skłaniając je do przyjęcia najsłuszniejszej linii postępowania i świadomego współdziałania w budowie silnej Polski demokratycznej.

Na drodze tej przeplatają [illegible] le elementy gospodarcze i polityczno społeczne, odczuwane odmiennie przez socjalistę i nie-socjalistę. [illegible] *przeciętnego obywatela [illegible] rządu jest zwyczaj suma [illegible] śi i na tej podstawie kształtuje [illegible] jego stosunek do rządu i ustroju* (jest lepiej — lepszy rząd, jest gorzej — gorszy rząd) *to dla socjalisty oprócz wymienionych [illegible] istotniejszy krytorium oceny [illegible] cza się w zagadnieniu, czy i [illegible] stane zostaną wszystkie możliwości rozwojowe, a szczególnie czy zachowany został sprawiedliwy podział dochodu społecznego.*

Dalsza różnica między socjalistą a nie-socjalistą zachodzi na tło światopoglądu: dla socjalisty osiągnięcie wyższego poziomu gospodarczego postępu, wypływa jako logiczna konsekwencja gospodarki założeń programowych gospodarki uspołecznionej i mieści się w ramach programu polityczno-społecznego, którego założeń, celów i zadań jest on w pełni świadomy — *zachowuje postawę świadomie czynną*, podczas gdy nie-socjalista, aczkolwiek wprzągnięty prawem życia w ramy tej gospodarki i korzystający z jej owoców, [illegible] głębiej w przyczyny i sens programu socjalistycznego — *zachow[illegible] postawę nieświadomie bierną*. Zmiana tej postawy nieświadomie biernej na świadomie czynną w imię wspólnych interesów całego społeczeństwa — oto jedno z najważniejszych [illegible] dań PPS i PPR.

Wysunięte przez ostatnią Radę Naczelną PPS zalecenie masowego szkolenia członków partii weszło [illegible] statnio w stadium silnej i planowej realizacji.

Zasadniczym zadaniem tego [illegible] a jest z jednej strony dokładne poznanie kilkuset tysięcznej rzeszy [illegible] wych członków z doktryną marksistowską, a z drugiej wytworzenie [illegible] szeregach partyjnych atmosf[illegible] zdyscyplinowanej rodziny, przepojonej zasadami i duchem socjalistycznym w praktyce dnia codziennego. Jednym słowem; po zapowiedzianej i przeprowadzonej weryfikacji c[illegible]ków i po usunięciu z szeregów [illegible] tii ludzi obcych jej duchem i [illegible] stawą moralną, wychowanie n[illegible] wym [illegible] pełnokrwistych i [illegible]

[illegible]

Każdy członek partii musi wiedzieć dlaczego jest członkiem PPS, musi nietylko znać ale realizować zasady socjalistyczne, musi wiedzieć, że legitymacja partyjna, to nie jeszcze jeden dokument, ale wyznanie wiary niejako symboliczny zbiór praw i obowiązków, dobrowolnie i świadomie przyjętych na siebie musi czuć się socjalistą, czyli oddziaływać na społeczeństwo nieświadomie bierne w kierunku przes[illegible] i postawy na [illegible]

[illegible] ślone jej cele zbiegają i synchronizują z wysiłkami drugiej masowej partii proletariackiej — PPR, która rozwiązując u siebie również problem oczyszczenia szeregów z przypadkowych naleciałości i niezdrowego sekciarstwa, dąży także poprzez masowe szkolenie do najszybszego wyrównania różnic ideologicznych, tkwiących przeważnie w klimacie, metodach i tradycji, a nie we wspólnym obu partiom celu ostatecznym — Polski Socjalistycznej.

[illegible] jak w ulu. Niedawno zakończył się kurs dla aktywistów — nauczycieli. Brało w nim udział ponad 100 osób. W dniach od 1 do 14 bm. odbył się kurs unifikacyjny dla kandydatów na wykładowców i kierowników Wojewódzkich Szkół Partyjnych, mają[illegible] zadanie ujednolicenie programu i metod szkolnictwa we wszystkich szkołach wojewódzkich i niższych według schematu, nakreślonego przez C. SZ. P.

Wiedza teoretyczna, oparta na wyczerpujących wskazówkach metodyki i dydaktyki, wskazania polityczne

(Dokończenie na str. 5-tej)

Realizujemy hasła głoszone od lat

W dniu 1 września minęła sześćdziesiąta piąta rocznica ukazania się pierwszej konspiracyjnie drukowanej w kraju odezwy „Komitetu Robotniczego Socjalno-Rewolucyjnej Partii Proletariat". Odezwa ta przypomina nazwiska Kunickiego, Barowskiego, Ossowskiego, Pietrusińskiego, Waryńskiego. Mówi nam też, że robotnik polski wyszedł do walki z przemocą socjalną i polityczną w owe lata, gdy wydawało się że społeczeństwo owładnięte jest zupełnie „pracą [illegible]".

Iniciatorem „Proletariatu" był Ludwik Waryński. Przyjechał on w grudniu 1881 roku z Genewy do

Pierwsza drukowana odezwa proletariatu

Warszawy, by skupić rozproszone siły robotnicze i nadać im kierunek.

Nas właściwie interesuje w tej chwili specjalnie treść pierwszej drukowanej proklamacji, obwieszczającej jakoby program działania „proletariatu". Odezwa ta głosi:

„[illegible] wyzwolenie się proleta[illegible]d wrogich jego klasowym interesom wpływów klas uprzywilejowanych, rządów i tradycji narodowych, musi poprzedzić wielki ruch, który by miał prawo zaliczyć się do nowożytnych ruchów ludowych. I dalej przeprowadzenie jednej linii d[illegible]".

„proletariat [illegible] oddziela się od klas [illegible]nych i występuje do walki z nimi, jako samodzielna klasa, odrębna zupełnie w swych ekonomicznych, politycznych i moralnych dążeniach „solidarna, jako klasa wy[illegible] wanymi bez względu na ich narodowość".

W roku 1882 wszystkie te postulaty opierały się o konkretniejsze [illegible]ia, jak: 1) zupełny samorząd [illegible] politycznych, 2) udział wszyst[illegible] w prawodawstwie, 3) wybieralność wszystkich urzędników, 4) zupełna swoboda słowa, druku, [illegible] 5) całkowite uprawnienie kobiet, 6) całkowite równouprawnienie wyz[illegible] narodowości, 7) międzynarodowa solidarność jako gwarancja powszechnego pokoju.

Norbert Barlicki, autor wydanej ostatnio przez „Wiedzę" broszury „[illegible]ie" tak charakteryzuje ten program: „W sformułowaniu dążeń politycznych uderza nas przede wszystkim ogólnikowość postulatów, które są raczej pięknie sformułowanymi zasadami konstytucji demokratycznej, a następnie [illegible] milczenie w sprawie niepodległości Polski". Program PPS wy[illegible] postulat na czoło swych [illegible]. W każdym razie punkty piąty i szósty zasługują na baczną u[illegible] „Proletariat" w dniu 19 lutego [illegible]8 r. przeprowadził szeroką akcję przeciw haniebnemu rozporządzeniu policmajstra warszawskiego. Chodziło o przymusowe rewizje lekarskie w stosunku do kobiet zatrudnionych w fabrykach. W ten [illegible] niewiasty mogły się przekonać, iż socjalizm występujenie tyl[illegible] w obronie praw, ale i honoru [illegible] Postulat całkowitego równouprawnienia wyznań i narodowości tylko w Polsce demokratycz[illegible] spotkał się z rzetelnym zrealizowaniem.

Rząd carski autorów pierwszej tej socjalistycznej odezwy, wydrukowanej w tajnej drukarence pociąg[illegible] do „surowej odpowiedzialności. Wynik procesu przeciw „proletariatowi" był zdumiewająco drakoński. Barlicki pisze:

„[illegible] otrzymało wyrok śmierci, dwadzieścia osób skazano [illegible] katorgę, trzy osoby na osiedle[illegible] na Syberii, posypały się kary tzw. administracyjne. W dniu 26 stycznia 1886 r cztery szubienice rzuciły ze stoków Cytadeli ponury [illegible] ziemię krzyżów i mogił. Tak zginęli wierni do ostatniego tchu, [illegible] mężnych najmężniejsi Kunicki, Dąszkowski, Ossowski, Piekusiński. Dodać należy, że wśród skazanych [illegible] katorgę był młodziutki Wacław Sieroszewski, późniejszy autor znakomitych powieści i opowiadań syberyjskich.

Broszura Norberta Barlickiego o „proletariacie" budzi wiele wspomnień z naszego ruchu socjalistycznego. Bardzo ciekawą jest ta pierwsza konspiracyjnie wydrukowana [illegible]dezwa s[illegible]

Z naszego stanowiska

W interesie Niemiec -- przeciw Europie

[illegible]gu ostatnich dni sierpnia trwały rozmowy przedstawicieli rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji na te[illegible] poziomu produkcji niemieckiego przemysłu w anglosaskich [illegible] okupacyjnych. Zakończe[illegible] tych rozmów jest bardzo charakterystyczne. Mimo sprzeciwu przedstawicieli Francji została u[illegible]stalona zasada, że poziom produkcji przemysłu stalowego — kluczowego w tym wypadku — [illegible]nosić będzie 10 milionów 700 tysięcy ton. Nie zapominajmy przy omawianiu tej cyfry, że w Poczdamie ustalono, iż niemiecka produkcja stali w ciągu najbliższych [illegible] przekroczy 7,5 miliona ton.

Przede wszystkim więc nal[illegible] zaznaczyć, że odstąpiono od za[illegible]dy, która była przyjęta prze[illegible] główne mocarstwa [illegible] obowiązującą w okresie powojennym dla [illegible] Zmiana nastąpiła bez porozumienia z Rosją Radziecką, potraktowano całe zagadnienie jako wewnętrzną sprawę Anglosasów. Obecność przedstawicieli Francji przy tych rozmowach jest rolą tego trzeciego, najzupełniej niepotrzebnego. Francja protestowała, a mimo to jednak wbrew jej stanowisku, została przeprowadzona zasada, która w żadnym wypadku Francji nie odpowia[illegible]

Trzeba nadmienić, że w t[illegible] przypadku Francja w swej opinii [illegible] była odosobniona. Za Francją [illegible] jednolity pogląd całej Europy

Przypomnijmy, jak wyglądała sytuacja przed wojną. Niemcy produkowały wówczas prawie 20 mi[illegible] stali. W tym samym [illegible] produkcja Francji wynosi[illegible] milionów ton, a Polski 1,5 mil. ton. W warunkach powojennych, zarówno Francja, jak również i Polska nieprędko [illegible] norm przedwojennych. Nasz plan 3-letni [illegible] dopiero w końcu [illegible] dojdziemy do produkcji stali na [illegible] 2 milionów ton. Aczkol[illegible] z naszej strony [illegible] wzrost, mimo to [illegible] należy stwierdzić, że pro[illegible] między naszym przemysłem a niemieckim, będą wybit[illegible] nas niekorzystne.

[illegible] przemysłu stalowego ze względu [illegible] brak węgla. Francja i Polska [illegible] bezpośrednimi sąsiadami — obok Czechosłowacji — Niemiec. Chociaż produkcja Czechosłowacji w okresie przedwojennym przekraczała 2 miliony ton, jed[illegible] wspólne możliwości 3 bezpo[illegible]nich sąsiadów Niemiec, przeciwko którym może być wymierzona przyszła agresja niemiecka, są stosunkowo bardzo nikłe w porównaniu do możliwości niemieckich. Przedwojenny potencjał przemysłu stalowego w Niemczech wynosił prawie 20 milionów ton stali, a możliwości produkcyjne trzech wspomnianych państw, nie przekraczały 12 milionów ton.

Ten stosunek był wybitnie niekorzystny dla bezpośrednich sąsiadów Niemiec. Nie trzeba przy tym zapominać, że przemysł stalowy był bazą, na której Niemcy hitlerowskie mogły przeprowadzić dozbrojenie, a następnie wykonać atak, w pierwszym rzędzie [illegible] Polskę, a następnie sięgnąć po panowanie nad Europą i kusić się [illegible] zawładnięcie przywództwa [illegible] całym światem.

Zastrzeżenia Francji, podobnie zresztą jak całej Europy, wynikają przede wszystkim z obawy, że odbudowany przemysł niemiecki może stać się w przyszłości groźny dla pokoju w Europie. Niemcy udowodnili, że nie tylko chcą wykorzystać każdą nadarzającą się okazję do podjęcia agresji przeciwko swym sąsiadom, ale że tego rodzaju okazje sami [illegible]wokują. Ufni w swoją przewagę przemysłową wszczynali wojny w Europie, które każdorazowo zamieniły się w zawieruchę ogólno światową.

Decyzje Anglosasów stwierdzają, że niebezpieczeństwo Europy stoi dla nich na dalszym planie. One bowiem przesądzają o zachowaniu potencjału przemysłowego Niemiec, który między innymi był bazą potęgi hitlerowskiej. Uchwały państw anglosaskich stwierdzają, że zagadnienie odbu[illegible] Niemiec jest najistotniejszym [illegible] celem Stanów Zjednoczonych oraz Wielkiej Brytanii.

[illegible]os sprzeciwu Francji nie [illegible] uwzględniony. Francja [illegible]je uderzona podwójnie. Nie tylko [illegible]nia się potencjał przemy[illegible] jej groźnego sąsiada, ale decyzje Anglosasów wybitnie [illegible]ją jej możliwości odbudowy. Francja choruje na brak [illegible]. Bez niego nie może marzyć o odbudowie swego p[illegible]. Zwiększona produkcja [illegible]lu stalowego w Nie[illegible] oznacza równocześnie wzmożoną konsumcję węgla. Francja od dłuższego czasu walczy o zwiększenie dla niej dostaw węglowych z Zagłębia Ruhry. Dotychczas jednak bezskutecznie.

Innymi słowy stoimy wobec zagadnienia czy prędzej ma być odbudowany potencjał przemysłowy Niemiec, czy też Francji oraz innych państw, które znajdują się w analogicznych warunkach (np. Polska i Czechosłowacja). Anglosasi wybrali już odpowiedź. Im chodzi przede wszystkim o podniesienie poziomu produkcji niemieckiej.

Decyzja Anglosasów zwiększając produkcję Niemiec, równocześnie ogranicza możliwości odbudowy w pozostałej Europie. Zgodnie z umową poczdamską no[illegible] ważna część przemysłu niemieckiego w strefach zachodnich mia[illegible] demobilizacji, przy czym [illegible] urządzenia techniczne miały być przeznaczone na zaopatrzenie Rosji Radzieckiej i Polski. Nie popełnimy błędu jeśli przyjmiemy, że ostatnie rozstrzygnięcia Anglosasów będą równoznaczne z zatrzymaniem demontażu fabryk niemieckich, a więc wybitnie obniżają nasze rachuby na zaopatrzenie [illegible] za[illegible].

Uważamy, że gra jest nieskończona. Toczy się ona dalej! Anglosasi w swych de[illegible]jach kierują się własną wygodą. Uważają, że wyższa produkcja niemiecka zmniejszy ich trudności, związane z utrzymaniem wojsk okupacyjnych w Niemczech oraz ad[illegible]acji. Stwierdzić [illegible] że przyjęła przez [illegible] sympatyczna dla [illegible] — wywołuje oburzenie [illegible] przesądzając wyników uważamy, że zagadnienie spokoju w Europie musi bardziej w niedalekiej przyszłości sharmonizować poli[illegible]kę państw europejskich.

Przede wszystkim [illegible] [illegible]dzieckiej i Francji

LITERATURA / SZTUKA / KULTURA

W ósmą rocznicę wybuchu wojny

Poetycki hołd obronie Warszawy

Są daty w dziejach narodu tak drogie a tak bolesne i krwawe, że nie zmoże ich czas. Taką pamięcią darzymy wybuch drugiej wojny światowej na naszych ziemiach, obronę Polski, której szczytem, symbolem stała się bohaterska obrona stolicy przez lud warszawski i prezydenta Starzyńskiego.

1 wrzesień wskazuje na ósmą rocznicę wybuchu wojny (tak, to już tyle czasu upłynęło!) Pochylając się nad tą datą, w tę wielką rocznicę, wspominając nasze przeżycia, wspominamy zarazem twardy nieugięty opór bohaterskiej Warszawy. Niezapomniana jesień 1939 roku. Niezapomniana dawna Warszawa.

Zdajemy sobie sprawę, że czas, najlepszy lekarz, goi rany. Z ruin i zgliszcz powstanie nasza stolica wielka i wspaniała i pulsować będzie życiem, jak serce nieśmiertelnego narodu.

Ale ruiny tej stolicy, święta krew umęczonych i poległych [illegible]szych braci przemieniły się już w słowa poetów, w słowa żywe i gorące, które będą zawsze oskarżać i wielbić. Oskarżać barbarzyńskiego wroga, wielbić opór mieszkańców miasta, którzy [illegible]nęli w jednym szeregu jako bezimienni bohaterowie, jako szarzy żołnierze jednej wspólnej spra[illegible]

O obronie Warszawy napisano już wiele wierszy, które warto przypomnieć w rocznicę wybuchu wojny. Wiersze te wchodzą w skład naszego narodowego śpiewnika, znajdują się w prog[ramach] rocznic patriotycznych [illegible] akademii.

Piewca sprawy robotniczej, Władysław Broniewski, pisze [w] związku z wybuchem wojny i [ob]roną Warszawy trzy wiersze, [w] których oddaje kolejno bohaterstwo, klęskę i nadzieję zmartwychstania.
Głośny wiersz p. t. „Bagnet [na] broń" kończy się wezwaniem do broni:

> Ogniomistrzu i serc i słów,
> poeto, nie w pieśni troska.
> Dzisiaj wiersz — to strzelecki rów,
> Okrzyk i rozkaz:
> Bagnet na broń,
> Bagnet na broń!
> A gdyby umierać przyszło,
> przypomnimy, co rzekł Cambronne,
> i powiemy to samo nad Wisłą.

Potem elegią o żołnierzu polskim co „pod Warszawą dał ostatni wystrzał", dochodzimy do spopielałych klęską, ale gorejących zarazem nadzieją zmartwychstania i wolą socjalizmu. W wierszu p. t. „Syn podbitego narodu" woła Broniewski:

> Chcę, żeby z gruzów Warszawy rósł żelbetonem socjalizm.

Niezapomniane akty bohaterstwa w obronie stolicy natchnęły Antoniego Słonimskiego do napisania pełnego dramatyzmu utworu p. t. „Alarm".

Poeta w poszarpanej rytmice chwytając odgłosy nalotu i obrony ogłasza jak gdyby wieczny alarm z powodu zburzenia Warszawy, alarm budzący sumienie świata.

> To alarm trwa.
> Wyjcie syreny,
> Bijcie werble, płaczcie dzwony kościołów!
> Niech gra
> orkiestra nasza z pod Wag[illegible]
> [illegible] i Jeny.
> Chwyćcie ten jęk regimenty,
> bataliony, armaty i tanki
> niech buchnie,
> niech trwa
> w płomieniu świętym „Marsylianki"!

Jesień niezapomniana 1939 roku podsunęła pod pióro Hanny Mortkowicz - Olczakowej cały cykl utworów, poświęconych oblężonej Warszawie. Utwory te p. t. „Jesień niezapomniana" ukazały się w książce i stanowią osobliwą, bo jedyną pozycję bibliograficzną, poświęconą całkowicie stolicy. W formie łatwej, zrozumiałej oddane zostały kolejno etapy bohaterstwa, w rytmice i składni zwartej przypomniała poetka ogólne przeżycia z 1939 roku. Jest to poezja poniekąd stosowana, ale dlatego właśnie nadaje się ona do szkół i świetlic oraz obchodów patriotycznych, stanowiąc deklamację uczucio[illegible]

Wreszcie bohaterstwu Warszawy złożyli w poetyckich stronach inni liczni poeci, jak [illegible] Baczyński, W. Bąk, Z. Bieńkowski, J. Brzechwa, M. Jastruń, J. Kurek, J. Lechoń, Cz. Miłosz, A. Nowicki, M. Piechal, Wł. Słobodnik, J. Sztaudynger, J. Tuwim oraz inni. Warszawa — natchnienie naszego bohaterstwa — żyje dalej w poezji i pieśni.

Grzegorz Timofiejew.

Książki

dla nagrodzonych w ankiecie

Nagrodzonym uczestnikom ankiety „Kolumna literacka w piśmie robotniczym", przesłano następujące książki: **Tarle: Napoleon** otrzymał **M. Gilewicz, Strzybnica; Romain Rolland: Collas Breugnon** otrzymał **Zdz. Szyszka Koźle, Limanowski: Historia demokracji polskiej t. I/II** otrzymał **P. Slater, Łagiewniki Śl., Nałkowska: Niedobra miłość** otrzymała **Z. Wiedzka, Kraków, Pruszyński: Droga wiodła przez Narvik** otrzymał **P. Kolton, Zawiercie, Nałkowska: Niecierpliwi** otrzymała **J. Ślęzan, Piekary Śl.**

Wręczenie nagród pieniężnych odbędzie się w dniu 4. bm. o godz. 16-tej w lokalu Woj. Komitetu PPS w Katowicach, Jana 10.

FRYDERYK PIETRZYK

Opowiadanie o ostatnim z Buchałów

[illegible] od Twojego wyjazdu w marcu 1941 roku nie mom o Tobie żadnych wiadomości... ostołeś mi się tylko jeden. Hanysku najdroższy... o ojcu potwierdziło sie... domyślom się gdzieżeś jest i co porabiosz., pamiętej synku być dzielnym... musisz być takim jak ojciec i brat... Niech Cie Ponbóczek i Najświętszo Panienka majom w Swojej opiece... modlę się, by mi Cię wrocili całego.. Twoja kochająco Matka

Jednak prawda... Pierony zaklęte. Pozabijali ich — syknął z nienawiścią i jakimś zduszonym w sobie żalem. W myślach mignął mu obraz sprzed lat. Zobaczył chudą twarz ojca, jego niebieskie, spokojne oczy i czarny podkręcany wąs. „Już [illegible] go nie zobaczę." Potem przed oczyma jego zjawiła się postać starszego brata Józefa. Jego też już nigdy nie ujrzy...

Pod sercem go ściskało, a do oczu napływały łzy, przysłaniając obraz zapisanej nieudolnie matczynnym pismem kartki. Wodził wzrokiem po liście. Widział smutną twarz matki, popielate, posiwiałe nad skroniami włosy i duże, błyszczące, wilgotne oczy. Tak wyglądała, gdy [illegible] chroba, zmuszonego przywdziać wrogi, nieprzyjazny mundur... tych, którzy później zakatowali mu ojca i brata.

Po krótkim przeszkoleniu w Niemczech, wysłany został do Afryki do korpusu Rommla. Przy pierwszej sposobności zbiegł na stronę aliantów i jako Ślązak, zmuszony jedynie do noszenia wrogiego munduru, dostał się do polskiego wojska. I oto już przeszło rok nosi ów mundur, [o] którym marzył w dzieciństwie, [o] którym śnił po nocach. Może nie [o]n sam, bo krój angielski, ale zato [n]a czapce błyszczał orzełek. Był prawdziwym polskim żołnierzem.

Bolesne rozmyślanie przerwał mu [illegible]. Mieli niebawem zająć podstawę wyjściową. Dziś był właśnie dzień wielkiego natarcia. List ze stemplem Czerwonego Krzyża i cenzury wojskowej przyniósł mu ostatniej chwili szef przyniósł mu wiąc, że musi być szczęśliwy, skoro od Matki go dostał.

Robiło się ciemno. Niepokojąca cichość płynęła z doliny, w którą schodzili długim szeregiem, powoli, jeden za drugim. Na wprost ich oczu, rosła masa potężnego wzgórza, jak gdyby wyciosanego toporem, o głębokich, opadających zboczach. Buchale szczyt ten przypominał Kozłową Górę w rodzinnej miejscowości — Podobnie stromą, tchnącą starością, i bezdusznością popękanych skał.

Ze szczytu Kozłowej Góry dobrze było widać dom. Jakże daleko było stąd do Kozłowej Góry, do domu.

Zatrzymali się w jarze. Czekali jeszcze trochę aż ponad ich głowami poczęły świstać pociski. Szły jeden za drugim i jęczały żałośnie.

Po kilkunastu minutach zaorało tuż prawie ponad ich jarem i kamienie posypały się im na głowę.

— Żebyście się nie pomylili — pomyślał Buchała. Żal by było mu ginąć od swoich.

Ruszyli Od przodu osłaniał ich mur własnego ognia. Szli wolno, wyciągnięci w długą tyraliere.

Przystawali, to padali na ziemię, szli szybko, nerwowo, czasem biegli aż im tchu brakowało w piersiach. Nic ich jeszcze nie zdołało zaniepokoić. Jeszcze żaden strzał nie padł z tamtej strony, tylko od czasu do czasu zapalały się na niebie kolorowe rakiety.

Buchała szedł na lewym skrzydle drużyny. Był mokry i sapał jak zmęczone zwierzę. Zakurzoną dłonią rozmazywał na czole pot i ogarniał opadające na oczy włosy. Maszerujących ogłuszał jazgot i huk własnej broni. Szli bezmyślnie, wiedzieni raczej instynktem niż rozsądkiem. Własna artyleria waliła już daleko na przodach — przycichając — [illegible] gdyby zmęczona.

Trrrr. Trrrr. Trrrr. Karabiny [ma]szynowe zaterkotały gdzieś bardzo [illegible]

Świsnęło między nimi, [illegible] morzutnie padli na ziemię. Poczęło grać ze wszystkich stron, z bliska, prawie przed ich głowami. Buchała wcisnął się w ziemię i jeszcze bardziej począł się do niej tulić, gdy z góry nadleciały wyjące diabelsko pociski. Padały seriami między nich. Wtedy Buchała poczuł, jak padają na niego grudy ziemi. Zdawało się mu, że już prosto w niego, że w same plecy lecą.. Serce waliło mu jak młot kowalski a zap[illegible] prochu mieszał się z posmakiem ziemi. Wreszcie poderwali się. Trzeba się było wyrwać spod tej nawały, [illegible] nie zniszczyła ich doszczętnie. Biegli pojedyńczo a eksplozje rozjaśniały im drogę.

Na wprost Buchały wciąz ujadał [o]n sam spandau, strzelając ślepo, niecelnie. Jego drużyna szła w tym [illegible] kierunku. Skokami, poje[dyńc]zo zrywali się, by prędzej zamknąć mu pysk, by stłumić nienawi[st]ny jazgot, uciszyć na zawsze.

Buchałę porwało coś. Strach i lęk [śmie]rci pierzchł, Byle prędzej, byle bliżej... Dopaść ich z góry, skoczyć [illegible]łby jak huragan i wydusić. Nie baczył na siany ogień. Chciał się wyrwać przed swoich kolegów... być pierwszym! On, Buchała, niczego się [nie] boi. Jemu i tak nic się nie może stać... Ale?! Dlaczego padłeś na ziemię? Tak! Ogarnia cię podły, ordy[narny strach]... Stchórzyłeś! Myślałeś, [że] to książka opisująca bitwę, którą gładko się czyta. Myślałeś, że będziesz się bawił w papierowe wojsko. A gdzie jest czterech z drużyny?... Siedź lepiej w tym dołku, jak [tu] dobrze. Inni za ciebie zrobią. Jesteś taki młody, prawie najmłodszy z kompanii i na ciebie czeka Matka gdzieś na Śląsku i [illegible]

[illegible]

Zerwał się. Jak obłąkany biegł przed siebie. Byle bliżej szczytu Kozłowej Góry, a zaraz zobaczy swój dom.. Oni strzelają, do ciebie, ale ty [nie] padasz, Przecież tobie nie wolno zginąć Jesteś przecież ostatnim z domu, Kto by Matce pozostał?... — Rzuca granaty... jeden, drugi, piąty. „Sam mocie wy pierony!". ...Siedzą w żelaznych bunkrach, dobrze im. On sam jeden idzie na schron. On sam go zaraz zniszczy wrzucając do środka granat. On będzie najdzielniejszym, choć jest jednym z najmłodszych i w kompanii nazywają go „Synek". Macie! Macie! Za ojca! Za brata!" — dyszał biegnąc i rzucając granaty... Przypadł do ziemi! Znowu się poderwał... i nagle opadł [illegible]

[illegible] się ciepło, przyjemnie [illegible] Świeciła mu szklana Kozłowa Góra. Już dopiął jej szczytu i patrzy na swój dom... Obok, wśród zielonych łąk wije się błękitna wstęga strumyka. Na podwórku stoi Józek i ojciec i wołają kogoś kto jest w domu. Wody strumyka przebiegają, falują, burzą się i pryskają pianą. Nachyla się nad jego korytem i pije chciwie wodę, żeby więcej, żeby ugasić pragnienie, bo tak pali straszliwie... Fale zalewają go, zapada się w głębię...

Na szczycie wzgórza, na jeszcze dymiących ruinach, które do niedawna zwały się klasztorem, łopotała biało-czerwona chorągiew. Pomiędzy stokami wzgórz otaczających Monte Cassino, pomiędzy dolinami i jarami rozsnuwała się wilgotna, poranna mgła — a wraz z nią ostatni poranek ostatniego z Buchałów.

Bolesław Skiba

Polski wrzesień

> Już bable lato przędzą po ścierniskach.
> Już w sadzie jabłek czerwień najdojrzalsza,
> Już szła. Daleka jeszcze, a już bliska.—
> Jak zawsze złota — jak nigdy najkrwawsza.
> Jesień, jesień, polska jesień..
> Sponad stawów płyną mgły.
> Spośród wrzosów wstaje wrzesień.. .
> Skąd na wrzosach tyle krwi?..
>
> ...a po drutach — sarabanda
> słów umownych, tajnych cyfr:
> hallo Wisła! hallo Wanda!
> kod - dziewiąty, pierwszy szyfr.
> 4, 8, 9, 5
>
> Nadał. Przyjął. Rozkaz. Śmierć!
> Wokół słupów szum.
> Wokół słupów tłum.
> Mo - bili - [illegible]!!
> Mo - bili - zacja !!!
>
> Dalekopisy tłuką bez przerwy. w walce.
> Linotypistom omdlały palce.
> Do reszty omdleją — na polu.
> Gdy rozkaz wezwie ostatnie rezerwy.
>
> Nim brzask z bombami Polskę zapalił —
> Poszli żołnierze. Odezw nie czytali.
> Znali na pamięć: Ojczyzna.. Honor... Tradycja..
>
> ...dziewczynie ostatnie skinienie ręką
> I bruk żołnierskim krokiem zachrzęścił!
> Hełmy ciaśniej zapięte, pod szczęką.
> Na karabinach zawarte pięści.
> A w ładownicach — ostra amunicja...
> A w ładownicach — ostra amunicja!
> Na bagnetach gniew ponieśli.
> Gniew żołnierzom dodał sił.
> Spośród wrzosów wstał już wrzesień.
> ...skąd na wrzosach tyle krwi?..

Stworzyć silne podstawy finansowe

dla ubezpieczeń społecznych w Polsce

Świat pracy wysuwając swe postulaty w dziedzinie zamierzonej reformy ubezpieczeń społecznych w Polsce nie pominął i zagadnień finansowych, rozumiejąc że od stworzenia silnego oparcia finansowego zależeć będzie przecież w istocie sprawne i wartościowe ich działanie.

W postulatah śląsko-dąbrowskiej komisji przy OKZZ, które mają znaczenie ogólnokrajowe (omówiliśmy je częściowo już w dwu poprzednich artykułach, wyraźnie powiedziano, że świadczenia na rzecz ubezpieczonych muszą być pełnowartościowe, a zapewnienie ich jest zależne od stanu finansowego ubezpieczeń, pokrywających te świadczenia.

TRZEBA UTRZYMAĆ RÓWNOWAGĘ

[illegible] [illegible]zyć, aby wy[illegible] nie zachwia[illegible] [illegible]wej samej instytucji ubezpieczeniowej.

Taki niezdrowy objaw obserwujemy ostatnio.

Jak wiadomo w razie choroby otrzymuje ubezpieczony zasiłek w wysokości 75 proc swego zarobku oraz dodatek w wysokości 5 proc. na każde dziecko.

Zdarza się często, że niektórzy ubezpieczeni starają się wykorzystać ustawę, symulując chorobę.

Udawało się im też uzyskać zwolnienie z pracy, a dzięki ustawie nieraz przy licznych rodzinach otrzymywali zasiłek sięgający 80—90 proc. zarobku.

WALKA Z PLAGĄ SYMULANTÓW

Takich chętnych do pobierania pieniędzy bez pracy znalazło się wielu.

No też dziwnego, że nadmiernie wypłacane sumy zasiłków chorobowych zachwiały równowagę budżetową terenowych placówek ubezpieczalni społecznych.

Był naprzykład okres, że Ubezpieczalnia Społeczna w Katowicach na pokrycie zasiłków chorobowych przekazywała sumę, która stanowiła 150 proc. jej ogólnych wpływów ze składek ubezpieczeniowych.

W innych placówkach nie o wiele lepiej przedstawiała się ta kwestia, o też nie dziwnego, że zarówno Związki Zawodowe, które doceniają znaczenie tego zagadnienia, jak i władze kierownicze ubezpieczalni społecznych przystąpiły do akcji w kierunku zmiany szkodliwego stanu

W tej sprawie odbyło się szereg konferencyj na terenie całego kraju między Związkami Zawodowymi i ubezpieczalniami społecznymi.

Postanowiono przede wszystkim uświadomić masy o szkodliwości tolerowania tego rodzaju symulantów, którzy pobierając bez właściwego powodu zasiłki zmniejszają możliwości finansowe ubezpieczeń, z wyraźną szkodą dla rzeczywiście potrzebujących tej pomocy. *Poza akcją ze strony Związków Zawodowych same Ubezpieczalnie wprowadziły instytucję kontrolerów, którzy badają, czy ubezpieczony jest istotnie chory, to znaczy czy stosuje się do przepisów lekarza (chodzi o kurację w domu ubezpieczonego, czy też wykorzystuje zwolnienie od pracy na załatwianie spraw osobistych, dodatkowe zajęcia itd.*

W wyniku tej akcji, [illegible] [illegible]ła całkowite zrozumienie Związków Zawodowych i mas pracowniczych zmniejszyła się obecnie wydatnie liczba symulantów, a tym samym i suma wypłacanych zasiłków chorobowych.

Warto przy tym przytoczyć ciekawy fakt, że np na terenie Zagłębia Dąbrowskiego wypadki symulowania choroby ze strony ubezpieczonych są o wiele rzadsze niż w pobliskim dawnym kręgu górnośląskim.

W każdym bądź razie dziś kwestię tę należy uważać za opanowaną tym bardziej, że ubezpieczalnie społeczne w dalszym ciągu czuwają na [illegible] dopuszczaniem do [illegible] tej prawdziwej plagi.

[illegible]

Śląsko-dąbrowski świat pracy, ustalając swego czasu tezy odnośnie reformy ubezpieczeń społecznych [illegible]ał na podstawie dotychczasowych wyników gospodarki instytucyj [illegible]ieczeniowych, że stopa procentowa składki na ubezpieczenie chorobowe jest za niska. Domagając się jej podwyższenia komisja OKZZ uzasadniła swe stanowisko potrzebami ubezpieczeń w dziedzinie rozbudowy sanatoriów i zakładów leczniczych, których istnienie może dopiero gwarantować ubezpieczonemu wartościową pomoc.

Chodzi przecież o to, że potrzeby pomocy leczniczej znacznie wzrosły w okresie powojennym.

Ponieważ Ubezpieczalnie Społeczne nie posiadają odpowiednich funduszów na budowę sanatoriów, lecznic itd, a lokata w tę budowę funduszów innych rodzajów ubezpieczeń [illegible] byłaby wskazana komisja OKZZ Zagłębia śląsko-dąbrowskiego wysunęła tezę wprowadzenia ustawowego prawa pobierania przez Ubezpieczalnie Społeczne dodatkowych składek w wysokości do 2 proc. wynagrodzenia pracowników z wyraźnym zastrzeżeniem, że: a) składka byłaby uchwalona przez organa samorządowe instytucyj ubezpieczeń społecznych na okres przejściowy z góry ustalony, zależnie od wysokości potrzebnych funduszów odbudowy,

b) fundusze uzyskane z tej składki nie mogą być zużyte przez Ubezpieczalnie Społeczne na żaden inny cel, a wyłącznie tylko na budowę sanatoriów i innych zakładów leczniczych, oraz na cele wyraźne w uchwale opłaty składek zastrzeżone.

c) ze względu na doniosłość sprawy świat pracy winien partycypować w tej składce, tym bardziej, że jest wolny od opłacania składek ubezpieczeniowych,

d) akcja budowy sanatoriów przez Ubezpieczalnie Społeczne winna być odpowiednio rozplanowana i skoordynowana.

e) przedłużenie lub wznowienie obowiązku opłacania składek ubezpieczeniowych dodatkowych może na[illegible] również w tym wypadku, jeżeli zaszłaby potrzeba pokrycia niedoborów w eksploatacji sanatoriów, względnie zakładów leczniczych, a których nie możnaby było pokryć [illegible] innych funduszów ubezpieczenio[illegible].

TRUDNY PROBLEM

Nie ulega wątpliwości, że uregulowanie finansowych podstaw działania ubezpieczeń społecznych w Polsce będzie jednym z najtrudniejszych problemów.

Brana poza tym musi być pod uwagę opinia mas pracowniczych, które jak już zaznaczyliśmy w poprzednich artykułach żywo interesują się zagadnieniami zamierzonej reformy

Wchodzą tu w grę również sprawy, odrębnych, dodatkowych ubezpieczeń, jak np. dla górników (Kasa Bratnia Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego oraz Spółka Bracka w Tarnowskich Górach), o których działaniu i opracowywanym projekcie scalenia napiszemy w następnych artykułach, chcąc dać jaknajwyraźniejszy obraz tych problemów, których uregulowanie będzie miało wielkie znaczenie dla świata pracowniczego całej Polski.

Wykonujemy odlewy żeliwne dla kolei podziemnej w Moskwie

Przemysł metalowy posiada już obecnie na Ziemiach Odzyskanych 139 zakładów, których produkcja stanowi znaczny procent ogólnej wytwórczości. Fabryki na Ziemiach Odzyskanych zaczynają bowiem nie tylko pracować normalnie, ale w poszczególnych działach branżowych produkcja ich staje się dominująca.

Jeżeli chodzi o cyfrowe dane to udział przemysłu metalowego Ziem Odzyskanych w ogólnej produkcji przemysłu metalowego jest następujący: z końcem 1945 roku wynosił on tylko 4 proc., w roku 1946 podniósł się na 19 proc., a obecnie dosięga już 24 proc.

Warto dodać, że przecież m. inn 70 proc. produkcji wagonów kolejowych pochodzi z fabryk Ziem Odzyskancyh.

Gliwickie i Bytomskie Zakłady Budowy Maszyn produkują dziś dźwigi przeładunkowe dla naszych portów w Gdyni, Gdańsku i Szczecinie. Ponadto buduje się urządzenia górnicze, hutnicze, dźwigowe i inne.

Warto również podkreślić, że odlewnia w Nowej Soli podjęła się dostawy ciężkich i skomplikowanych żeliwnych odlewó jako okładzin dla tunelu kolei podziemnej w Moskwie.

Zadania szkolenia Socjalistycznego

(Dokończenie ze str. 3-ciej)

i taktyczne, szczegółowa analiza sytuacji w kraju i w świecie, praktyczne ćwiczenie prelegentów w terenie na szkołach w Jeleniej Górz, Kowarach i in., seminaria, kolokwialny system egzaminów, oto codzienny tryb życia uczniów. Co tygodniowe wycieczki zbiorowe po ład[illegible] okolicy wpływają dobrze na odprężenie umysłów. Umiarkowany rygor szkolny, regularne godziny posiłków i snu, staranna i stojąca na poziomie wymagań szkoły kierownictwo Domu Wypoczynkowego CKW-PPS w Ścięgnach oraz serdeczna atmosfera koleżeństwa wśród uczesinków kursu — dopełniają obrazu.

Nic więc dziwnego, ze w takich warunkach wytworzyła się serdecz[illegible]kładowcami a „uczniami", którzy na więź i głębokie zrozumienie między kierownictwem C.SZ.P. i jej wyżegnając się podkreślali, że idąc szerzyć dalej wiedzę wyniesioną ze szkoły nie zapomną nigdy o zaciągniętym długu wdzięczności, który spłacać będą nie słowami przyrzeczeń, ale czynem w terenie

O tempie prac i zainteresowaniu świadczyć może fakt, że jeszcze przed terminem zakończenia kursu unifikacyjnego dla wykładowców szkół, zaczęły już zjeżdżać aktywistki-kobiety, kierowniczki referatów kobiecych wrzy WK, sekcyj przy PK i MK, przewodniczące na zorganizowany tu specjalnie kurs dla aktywu kobiecego PPS Kierownictwo Wydziału Kobiet CKW zapowiedziało mi, że już czas najwyższy, aby kobiety socjalistki nie tylko dogoniły, ale nawet przyciągały aktyw męski. Na te ambitne zamierzenia cóż mozemy więcej powiedzieć, jak po[illegible]nia!

K. TURAJ.

Akcja likwidacyjna na Ziemiach Odzyskanych

przyniosła wielkie wpływy dla skarbu państwa

W wyniku akcji likwidacyjnej na Ziemiach Odzyskanych wpłynąć ma w tym roku do Skarbu Państwa 2.400 milionów złotych, przy czym umiano znaleźć szczęśliwy kompromis, między interesem fiskalnym, a życiowymi potrzebami obywateli — w szczególności zaś świata pracy.

Obecnie jest w pełnym toku likwidacja mienia ruchomego. 90 proc posiadaczy mebli na Ziemiach Odzyskanych otrzymało już wezwania do uiszczenia należnej opłaty.

Niezmiernie trudnym do ustalenia było kryterium wyceny. Chodziło tu bowiem o połączenie interesu Skarbu Państwa z interesem obywateli, osiadłych na Ziemiach Odzyskanych, a specjalnie świata pracy.

Szczęśliwy kompromis tych dwu postulatów znaleziono, przyjmując za podstawę szacunek według cen z roku 1939 oraz mnożnik, który jest zmienny w zależności od nabywcy.

I tak, dla osób, zatrudnionych przez państwo lub samorząd, stosuje się przy nabywaniu przez nie sprzętu poniemieckiego mnożnik 5; pracownicy, zatrudnieni przez prywatny sektor gospodarki, płacą dziesięciokrotną cenę szacunku z 1939 roku, a mnożnik 30 stosowany jest dla nabywców z wolnych zawodów, kupiectwa oraz rzemiosła. Mnożnik — 40 stosowany jest przy t. zw. nadwyżkach meblowych. Trzeba bo[illegible] wyjaśnić, że bez względu [illegible] charakter źródła utrzymania, mieszkaniec Ziem Odzyskan[illegible] może w zasadzie nabyć urządz[illegible] nie tylko dwóch pokojów [illegible] kuchnią, względnie — jeżeli pracuje na kierowniczym stanowisku — trzech pokojów z kuchnią.

Cała nadwyżka podlega zabraniu, zwłaszcza jeśli składają się na nią meble codziennego użytku, które mogą posłużyć do wyekwipowania nowych mieszkań dla nowych reemigrantów czy repatriantów.

Wpływy z tytułu akcji likwidacyjnej wyniosą w tym roku 2.400 milionów złotych, zaś 1 miliard złotych już wpłacono do dnia 30 czerwca 1947 r. Wpływy w roku ubiegłym z likwidacji magazynów urządzeń domowych wyniosły w samym zaraniu tej akcji 240 milionów złotych.

Pewne pojęcie o ogromie tej pracy da fakt, że ogółem 400 tysięcy mieszkań będzie oszacowanych i pobrana będzie należność [illegible] znajdujące się w nich sprzęty.

PRZEGLĄD PRASY

DAWID i GOLIAT

Sprawa Palestyny nie schodzi ze szpalt prasy całego świata.

Dzienniki podkreślają przy tym, że Palestyna jest jedynym krajem, o którym Żydzi mogą trwać jako naród, gdzie mogą się kulturalnie wyżywać, gdzie ich zdolności i talenty są doceniane i gdzie ich nie prześladuje kompleks niższości.

Na temat tego ciekawego zagadnienia mającego znaczenie problemu o zasięgu światowym tygodnik „Świat i Polska" zamieszcza artykuł dyskusyjny, w którego zakończeniu autor Mieczysław Łabędzki stwierdza.

Dla Wielkiej Brytanii Palestyna znajduje się w najbardziej newralgicznym punkcie jej posiadłości. Palestyna znajduje się na przecięciu szlaków komunikacyjnych, łączących trzy kontynenty starego świata i leży na drodze do najdroższej perły w diademie korony brytyjskiej, do Indu, przez Palestynę przechodzą rurociągi naftowe do wylotów Morza Śródziemnego, a jak wiadomo „nafta rządzi światem". Palestyna wreszcie jest ojczyzną trzech wyznań. Czyż Wielka Brytania może z lekkim sercem zrezygnować z tego wąskiego pasa śródziemnomorskiego, który jednak tak wielką rolę odgrywa w całokształcie interesów brytyjskiego imperium?

Naprzeciwko siebie znajdują się dwaj przeciwnicy:

Z jednej strony barykady największe imperium świata z całą jego potęgą, niezwyciężoną flotą wojenną 150-tysięczną armią lądową, z zasłużonym w bojach RAF em strzeże dostępu do brzegów ojczyzny niedobitkom z obozów i bunkrów. Poselstwa Wielkiej Brytanii w różnych krajach europejskich nie tylko udziela ją wiz imigrantom żydowskim którzy w swoich starych ojczyznach nie mają nawet cmentarza, na którym mogliby popłakać nad grobem swoich najbliższych. ale wywierają presję na wszystkie państwa tanzytowe, aby nie przepuszczali imigrantów, apelują nawet do Organizacji Narodów Zjednoczonych, aby i ona użyła całego swego wpływu dla przeszkodzenia „nielegalnej" imigracji. Demokratyczny i socjalistyczny rząd Attlee-Bevina zapomniał snać, że ONZ, która stanowi realizację wizji żydowskiego proroka Izajasza w swoim statucie przewiduje równość narodów wielkich i małych, a nie ucisk jednych przez drugich.

Po drugiej strony barykady znajdują się ludzie, którzy już nic nie mają do stracenia, którzy częstokroć sami nie rozumieją, jaki to cud sprawił że jeszcze chodzą po tym „najlepszym ze światów" i których jedyną bronią jest apelowanie do resztek ludzkiego sumienia, jest apel [illegible] zw. „świata cywilizowanego", aby przy podziale trofeów pokonanego wroga umęczonemu narodowi pozostawiono jedyne trofeum: prawo do życia na własnej ziemi.

Jest sprawą sumienia Narodów Zjednoczonych zadecydować o tym, kto ma zwyciężyć w tej nierównej walce: Dawid czy Goliat?

Gęsi do Anglii

LUBLIN. Lubelski oddział mleczarsko-jajczarski „Społem" rozpoczyna skup gęsi na eksport do Anglii. Gęsi będą tuczone w Niepołomicach pod Krakowem, Gorszowicach pod Opolem i w Lublinie. Przewiduje się zakupienie 48 tys. sztuk gęsi.

Z obozu Polskiej YMCA

Opustoszeje „leśne miasto chłopców"

Auto wysypuje nas na drodze grząskiej od błota, którego sierpniowe słońce nie zdołało jeszcze wysuszyć. Rodzice szukają paczek, których stos pogubił się pod ławkami. Tradycyjne paczki obozowe pojadą na górę osobno, furmanką.

Kamienista ścieżka zmieniła się w rwący potok. Na brzegu lasu, wśród wilgotnego mchu zbieramy do czapek młode, twarde prawdziwki. Jest ich pełno. Ktoś śmieje się złośliwie, że będziemy samowystarczalni, niezależni od „obozowego" obiadu...

Ze szczytu wzgórza — daleko ciągną się doliny we mgłach —



jak przed tym: „leśne miasto chłopców" — chatki się nie zmieniły i totem indiański i miejsce na ognisko otoczone stosami gałęzi.

Tylko chłopcy — biegają nerwowo między chatkami i na boisku i skądś dochodzi melodia ćwiczonej przez jakąś grupkę piosenki.

A mali szczęśliwcy, do których przyjechały mamy z paczkami — nie wydaje się wcale tak bardzo zadowoleni. Słuchając napomnień o swetrach i skarpetach, zerkają ukradkiem ku „organizującym" kolegom i nawet paczki nie pomagają.

Zakończenie obozu — to ważne wydarzenie. Za parę dni nastąpi wyjazd z „leśnego miasta" do prawdziwych, murowanych miejskich domów i małe chatki zostaną puste, a totem okryje grudniowy śnieg. Dzisiaj ma się odbyć zakończenie prowadzonej przez cały miesiąc sportowej walki — obozowej olimpiady i ostatnie, pożegnalne ognisko.

Chłopcy z niepokojem patrzą na niebo, które zszarzało i zaciągnęło się chmurami. I rzeczywiście: gwizdek obiadowy nie odrazu zwołuje obóz na obszerną werandę jadalni. Chłopcy narzucają na głowy co tylko można znaleźć pod ręką, a i my poważnie zastanawiamy się, czym zastąpić parasol lub pelerynę.

Bo obozowy deszcz, to taki jak i obozowe słońce, nie ma umiaru. Strumienie wody płyną wąskimi, obozowymi ścieżkami.

Ale tym lepiej smakuje obiad. Anrow[...]ja p. Hellera, jest, jak widać, doskonała. I tu zbieracz grzybów — wróg obozowych obiadów — ma zawstydzoną [...]

Godzina ciszy. Wszyscy spozierają na niebo w oczekiwaniu.

— Myślę, że może jednak [...]stanie, może jeszcze się wszystko już jesienne opustoszałe i smut[...]

DESZCZ — WRÓG Nr 1

Nad wejściem do obozu [...]skid" — tak samo jak dawniej napis „Witamy". I obóz taki [...]uda — pociesza kierownik obozu, dr. Stok.

Blaszany dach gościnnej „Alohy" dźwięczy pod ostrymi kroplami. Z daleka, po górach odbijają się echem grzmoty nadchodzącej burzy. W sionce, na kominku płoną żywiczne polana, napełniając maleńki domek ciepłym, leśnym zapachem.

Na szybach okien świetlicy kilku chłopców rozpłaszczyło nosy w nadziei ujrzenia jaśniejszej plamki na niebie. Ale deszcz pada ciągle...

BEZ WIEŃCÓW OLIWNYCH..

Słońce wychodzi nagle. Nie wiadomo skąd, tak jak nie wiadomo gdzie podziały się gęste zwaliste chmury, zawieszone nad doliną.

Gwizdek gromadzi chłopców przed chatkami. Ustawia się pochód, pod energiczną komendą przodowników.

Na kamiennej trybunie zgromadzili się kierownicy obozu, rodzice, personel i wczasowicze z Kasinki. Słońce przygrzewa już na dobre i oblewa blaskiem boisko, na które wchodzą „olimpijskie" drużyny z szumem proporców i ustawiają się we wzorowym porządku.



Uroczystość wręczenia dyplomów. Najpierw mistrzostwa chatek w koszykówce, siatkówce, dwóch ogniach. W ciszy delegaci odbierają białe karty. Potem zwycięstwa indywidualne: biegi, skoki, pchnięcie kulą, rzut dyskiem, nawet tenis stołowy. Na specjalnym podium stają mali zwycięzcy — zdobywcy trzech pierwszych nagród. Ze wzruszeniem odbierają dyplomy z rąk wychowawcy obozowego prof. Szymańskiego.

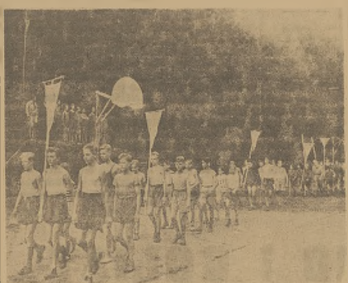
— Bieg na czterysta metrów — odczytuje przodownik. — Pierwsze miejsce... z wynikiem... jest [...] rekord obozowy.

Burza oklasków. Mały zdobywca rekordu opalony na brąz, stoi wyprężony na podium. I nagle wydaje się, że to nie boisko „Beskidu" lecz rozległe błonie Olimpii, gdzie szlachetny wysiłek współzawodnictwa wieńczył [...]ny wieniec.

Ale tu dokoła szumią tylko świerki i w wysłonecznioną [...]strzeń potężnym chórem płynie melodia pieśni:

„Myśmy przyszłością
narodu,
pierś nasza pełna
jest sił..."

Łopocą na wietrze proporce i prężą się młode postacie.



GDY DOGASA OGNISKO.

Już mrok. Drogą z doliny przybywają coraz to nowe grupki mieszkańców okolicy i letników na ognisko. A to ostatnie, pożegnalne ognisko zapłonie dzisiaj pod dachem. Na polu jest zbyt mokro i wieczór jest dziwnie chłodny. Tutaj, w mroku wielkiej izby, mienią się czerwone płomienie ognia na kominku. Duże cienie przesuwają się po drewnianych ścianach, tłumnie zgromadzona publiczność wyczekuje rozpoczęcia programu.

Płyną obozowe pieśni — wesołe i poważne — doskonała i dowcipna konferensjerka i skecze, w wykonaniu popularnej obozowej pary „Szczepka i Tońka". Na wszystkich twarzach widać radość i czuje się, że wszyscy ci chłopcy związani są dziwną nicią wspólnoty, jaką wytwarza ognisko. Więzy, które wytwarza przynależność do YMCA — to więzy bardzo silne.

Noc już głęboka, kiedy ogień zaczyna dogasać. Z płonącymi pochodniami schodzimy wdół, do aut. Pachnie żywica i wilgoć traw, słychać wesołe pokrzykiwania. Potem już z dołu, z drogi, widać na zboczu długi sznur powracających w górę światełek. Wsiadamy do aut. Z szumem motoru dochodzi jeszcze z daleka zabłąkany urywek pieśni:

„Myśmy przyszłością
narodu..."

Zofia Artymowska.

Rejestracja mężczyzn urodzonych w roku 1930

(A) Wszystkie osoby podlegające powszechnemu obowiązkowi wojskowemu obowiązane są w przeciągu miesiąca września tego roku kalendarzowego, w którym ukończyły lub ukończą 17-ty rok życia, zgłosić się osobiście do rejestru poborowych.

W związku z tym, na podstawie § 61 ust (1) rozporządzenia z dnia 7. 2. 1939 — wzywa się wszystkich mężczyzn urodzonych w roku 1930, zamieszkałych na terenie miasta Krakowa, aby zgłosili się do rejestracji poborowych w Zarządzie Miejskim, Wydział Wojskowy, pl. WW Świętych 6, II p., pokój nr 3, w godzinach urzędowych od 8 do 14-tej, według następującego terminarza: z nazwiskiem na literę A—C w dniu 8. 9., D—G — 9. 9; H—J — 10 9., K—Kor — 11. 9., Kos—Kz — 12 9, L—Ł — 15 9, M—O — 16 9, P—R — 17 9, S—Stap — 18 9, Star—Sz — 19 9, T—W — 20 9, Z — 23 9.

Mężczyźni, którzy z ważnych przyczyn nie będą mogli zgłosić się do rejestracji w podanych terminach, obowiązani są zgłosić się przedkładając udokumentowane usprawiedliwienie, w terminach podanych w obwieszczeniach.

Przy zgłoszeniu należy przedłożyć dokumenty, jak dowód osobisty, metrykę urodzenia, świadectwo szkolne.

Osoby, które nie zgłoszą się do rejestracji poborowych będą karane w myśl art 170 z uwzględnieniem przepisów dekretu z dnia 16. 11. 45 grzywną do 20.000 zł lub aresztu domowego do 2 miesięcy, albo obu tymi karami łącznie.

Z cyklu: Literatura Społeczna

Mroki średniowiecza

Autorem książki pt. „Mroki średniowiecza" jest dr. Józef Putek. Poeta Emil Zegadłowicz charakteryzując go w jednym z swoich listów ukazuje naszym oczom postać namiętnego trybuna ludu [...]jskiego, który przez całe dziesięciolecia walczył, by wyzwolić wieś polską z mroków średniowiecza. Jeśliby użyć naukowego terminu pedagogicznego, można by określić dr. Putka jako pioniera oświaty dorosłych na wsi we właściwym, społecznym tego słowa znaczeniu. Właśnie dlatego ma jego książka „Mroki średniowiecza" tak ważne dzisiaj znaczenie: daje ona materiał bogato zebrany i wszechstronnie ilustrowany przykładami, do którego wiejski działacz oświatowy niema tak łatwo dostępu.

Jakiż to materiał? Książka mó[wi] o obyczajach, przesądach, fanatyzmie, okrucieństwie i ucisku społecznym w dawnej Polsce. Pisze o klątwie, która w czasach piastowskich służyła kościołowi do osłabiania władzy książąt i królów na korzyść możnowładztwa, oraz do wymuszania podatków papieskich, głównie świętopietrza. Gdy następnie magnaci i zamożna szlachta przeistoczyli państwo na rzecz pospolitą szlachecką, klątwy służyły kościołowi do walki z mądrzejszą częścią szlachty, która krytycznie odnosiła się do działalności politycznej kleru i domagała się naprawy stosunków kościelnych, a przede wszystkim zmniejszenia świadczeń na rzecz kleru. A gdy w w. XIX i XX jako nowy czynnik polityczny wystąpili chłopi, Kościół również i przeciw [...] posłużył się klątwami, by zgn[...] polityczny i społeczny ruch ludowy, poprzez szlachtę i ratować swoje przywileje. Putek stwier[dza, że n]ie były to jeszcze ostatnie mroki średniowiecza i że w Polsce klątwa jeszcze pokutuje. W rozdziale o „tumultach", autor daje ponury obraz działalności różnych zakonów, szczególnie zakonu Jezuitów i Dominikanów, które olbrzymi wysiłek pracy i środków materialnych zużywały [na] to, aby wychowywać masy ludowe w nienawiści i nietolerancji do ludzi innej wiary i zwyczajów. Wiemy z naszych doświadczeń, że zaszczepiony wówczas jad nienawiści przetrwał długo w Polsce i jeszcze dziś stwarza o[...] szkody na drodze postępu społecznego.

Dr. Putek omawia kolejno za[...]czarownic, tortur, kaźni, alkoholizmu, dając nam bogatą galerię chorób społecznych, z których masy ludowe jeszcze nie są zupełnie wyleczone. Działacz „Wici", nauczyciel na wsi, postępowy ksiądz, partyjny działacz oświatowy, słowem każdy, kto pracuje nad podniesieniem kultury wsi, znajduje w tej książce obraz duchowy ludu wiejskiego, który w całości nie należy jeszcze niestety do przeszłości, ale wciąż straszy, hamując rozwój społeczny chłopa.

„Mroki średniowieczne" nie są książką literacką, jest to raczej podręcznik dla działacza wiejskiego, bogaty zbiór materiałów do pogadanek, wykładów i przemó[wień]. Książka ta zainteresować powinna przede wszystkim nauczycieli historii oraz młodzież starszych klas, jako lektura szkolna. Zapewne, że książka pisana w ogniu walki, pełna polemicznych ustępów i ostrych określeń, ma braki pedagogiczne, ale daje tak bogaty materiał faktów historyczno-kulturalnych, że jest książką nieodzowną w każdej bibliotece oświatowej i w ręku każdego człowieka myślącego o lepszej przyszłości kraju przez walkę z mrokami przeszłości.

dr. Artur Bardach

Obrady aktywistów PPS i PPR

w Rzeszowie

(K) Druga połowa sierpnia minęła w Rzeszowie pod znakiem wspólnych konferencyj aktywistów PPS i PPR.

W sali Miejskiej Rady Narodowej odbyły się obrady aktywu miejskiego obu partyj. W konferencji tej wzięli udział z ramienia WK PPS II sekretarz tow Król i przedstawiciel KW PPR, I sekretarz tow Ma..nowski. Zebraniu przewodniczył t.w. Melko (PPS).

Po powołaniu prezydium tow. Król wygłosił referat, omawiający ...ące zagadnienia na tle sytuacji politycznej i gospodarczej w skali międzynarodowej i wewnętrznej. Omawiając uchwały Rady Naczelnej PPS tow. Król podkreślił międzynarodową wartość koncepcji jednolito - frontowej.

Drugi referat wygłosił tow. Kalinowski, omawiając dobrą praktykę jednolitego frontu klasy robotniczej w Polsce. Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos liczni towarzysze z PPS i PPR.

Na zebraniu aktywu PPS i PPR Urzędu Pocztowego w Rzeszowie referaty na temat jednolitego frontu klasy robotniczej reprezentowanej przez obydwie partie wygłosili przedstawiciel WKPPS tow Szach i przedstawiciel Miejskiego Komitetu PPR tow. Gniewka.

Podobne zebranie odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie. WK PPS reprezentował II sekretarz tow. Król a z ramienia bratniej partii wziął udział w aktywie tow. Kruczek, I sekretarz KM PPR. Zebraniu przewodniczył wojewoda tow. Mirek.

Tow. Król wygłosił referat na temat jednolitego frontu klasy robotniczej w oparciu o uchwały Rady Naczelnej, podkreślając jego znaczenie dla odbudowy Polski i 3-letniego planu gospodarczego. Tow. Kruzek omówił praktykę jednolitego frontu na szczeblu Koła. Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której m. in. zabierali głos tow. Radwan (PPS) i tow. Darczewski (PPR).

U towarzyszy Kolejarzy z odcinka drogowego PKP w Rzeszowie miała miejsce odprawa akt. PPS pod przewodnictwem tow Starczewskiego, na której przedstawiciel WK PPS tow Ziółko omówił zagadnienie jednolitego frontu, nawiązując do uchwał Rady Naczelnej PPS. Po referacie wywiązała się żywa dyskusja dając wyraz uznania centralnym władzom partyjnym za ich linię polityczną.

W fabryce przetworów owocowych „Alima" na odprawie aktywu PPS, której przewodniczył tow. Białoglowski znaczenie uhwały Rady Naczelnej i realizacje jednolitego frontu omówił tow. Nitka, z ramienia MK PPS.

RADIO

dzień 3 września 1947 r. (wtorek)

7,55 — Informacje ogólnopolskie; 8.05 — Skrzynka PCK; 8,16 przerwa 11,57 — Sygnał; 12,05 — Wiadomości południowe; 12,10 — „Na swoją nutę"; 12.25 — Audycja dla wsi 12.35 — „Z muzyki starofrancuskiej"; 13,00 — „Z mikrofonem po kraju"; 13,10 — Muzyka obiadowa; 14,00 — Informacje Polski południowej; 14,15 — Komunikaty (lok); 14.25 — „Tańce połowieckie" Borodina z płyt; 14,40 — Audycja dla dzieci; 15 — Muzyka taneczna; 15.20 — „Witamy was dzieci", 15,40 — Max Reger — I Serenada; 16,00 — Dziennik; 16.20 — „Od taktu do symfonii"; 16,40 — Przy głośniku; 16,45 — Skrzynka techniczna; 16.50 — Głos młodych; 17,00 — Dla każdego coś miłego"; 17,30 — Kwadrans poetycki; 17,45 — Audycja dla młodzieży; 18.00 — Koncert ...yczeń; 18,45 — Koncert Reklam; 19,00 — „Z zagadnień świata pracy"; 19,10 — U naszych przyjaciół; 19.30 — Audycja Chopinowska; 20,02 — „Z życia kulturalnego", 20.05 — „W walce o zdrowie"; 20.10 Skrzynka PKO; 20.13 — Rezerwa 20.20 — „Melodie świata"; 20,40 Audycja rozrywkowa; 20,57 Program, sygnał zasu; 21.00 — Komentarz gospodarczy; 21,30 — Dziennik wieczorny; 21,30 — Rezerwa muzyczna; 21,40 — Piosenki francuskie; 21.55 — Kwadrans proz. 22,10 — Wiadomości sportowe; 22.15 — Audycja rozrywkowa; 23.00 — Ostatnie wiadomości; 23,10 Program; 23,35 — Piosenkarze francuscy; 23,55 — Z ostatniej chwili; sygnał czasu; 24.00 — Hymn i koniec audycji.

Po zawodach pływackich

Gliwice-Kraków

(SW) Na pływalni Stadionu Miejskiego w Krakowie rozegrano zawody pływackie pomiędzy reprezentacjami Gliwic i Krakowa Zawody powyższe zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem pływaków Gliwic, którzy uzyskali szereg dobrych wyników. **Między innymi za**

Szczegółowe wyniki:

100 m stylem klasycznym panów: 1) Krauze (Gliwice) 1,23.3 2) Langer (G) 1,26.9 3) Sokół (K) 4) Juchowski (K).

50 stylem dowolnym pań: 1) Niedziela (G) 37,1 2) Florczyk (K) 38,3 3) Szmidtówna (G) 4) Polakówna (K).

100 m stylem dowolnym pań: 1) Jakubowski (K) 1,09.9 2) Fudala (G) 1,10.5 3) Keduś I (K) 4) Wygacz (G)

100 m stylem klasycznym pań 1) Kaletówna (G) 1,34,9 (nowy rekord Polski) 2) Hulokówna (G) 1,42,5 3) Plaskóra (K) 4) Lewandowicz (K)

100 m stylem grzbietowym panów: 1) Langer (G) 1,20,8 2) Keduś (K) 1,32.9 3) Czernak (K).

100 m dowolnym pań: 1) Niedziela (G) 1,25 3) Florczyk (K) 1,34,2 3) Lewandowicz (K).

100 m grzbietowym pań: 1) Kaleta (G) 1,43 2) Niedziela (G) 1,46.2 3) Górska (K) 4) Kuhn (K).

200 m stylem dowolnym panów: 1) Kornecki (K) 2.43 2) Ciężki (K) 2 43,3 3) Wygacz (G) 3,22,2.

400 m stylem klasycznym panów: 1) Krauze (G) 6.37 2 (nowy rekord Polski).

Sztafeta 3×100 stylem zmiennym pań: 1) Gliwice I — 4,59 7 (Kaleta, Hulokówna, i Szmidtowa) 2) Gliwice II — 5,11,07 (Niedziela, Kolarówna, Achtelik) 3) Kraków I — 5,24,0 (Górska, Plaskura, Florczyk) 4) Kraków II — 5,49,0 (Kuhn, Polakówna, Lewandowicz).

Sztafeta 5×50 stylem dowolnym pań: 1) Gliwice 3.37 (Kaleta, Kolarówna, Szmidtówna, Achtelik, Niedziela) 2) Kraków 3,52 (Plaskura, Polakówna, Kuhn, Lewandowicz, Florczyk).

Sztafeta 3×100 stylem zmiennym panów: 1) Gliwice 4,18 (Langer I, Langer F ; Fudała) 2) Kraków 4,40 (Kedus II, Sokół, Kasprzyk).

panów: 1) Kraków 2,36 (Kornecki,

Sztafeta 5x50 stylem dowolnym Zguda, Keduś I, Ciężki, Jakubowski) 2) Gliwice 2,54 (Wygasz, Langer II, Fudala Kolar, Mocny).

Kraków — Gliwice 5:0 v.o. Dzięki niesprzyjającym warunkom atmosferycznym oraz zapewnionemu zwycięstwu drużyna Gliwic oddała punkty v. o.

Półkolonie RTPD

na Prądniku Białym spełniły swe zadanie

(S) Na Prądniku Białym odbyła się uroczystość zakończenia dwóch turnusów półkolonii letnich. Obydwa turnusy, liczące razem 202 dzieci, prowadziła świetlica RTPD przy Dzielnicowym komitecie PPS.

Na subsydia złożyło się Kuratorium okręgu szkolnego, które wpłaciło 137.000 zł. RTPD — 76,000 zł, dopłaty zaś rodziców wynosiły zaledwie 24.000 zł Pozatym RTPD zaopatrzyło półkolonie w produkty na sumę 100.000 zł.

Dzieci znajdowały się pod doskonałą opieką lekarską dr Oczkowskiego, a prawdziwym ojcem półkolonii był tow Jedynak, prezes miejscowego komitetu PPS. Pod opieką wychowawczyń i kierownika miejscowej szkoły powszechnej, ob. Jana Bogacza, dzieci odbyły szereg wycieczek do Oświęcimia, Stawów Zatorskich, Wadowic i Kalwarii Zebrzydowskiej, co pozwoliło dziatwie poznać ciekawe miejscowości ziemi krakowskiej.

Dzieci miały na półkolonii doskonałe odżywienie dwa razy dziennie, zażywały codziennie kąpieli, przyczym należy podkreślić, że każde dziecko doskonale pywa. Pozatem uczyły się śpiewu, tańca i gier towarzyskich.

Ponieważ są to dzieci z najuboższej dzielnicy Krakowa, przeto półkolonie te miały niesłychane znaczenie dla matek, które zostały odciążone w ten sposób od ciągłego dozoru, mając w dodatku pewność, że dzieci są pod doskonałą opieką. Najlepszym tej opieki dowodem jest waga; przeciętnie przybywało dzieciom podczas turnusu około 3 kg, a niektórym nawet do 6 kg.

Na zamknięcie półkolonii przybyła tow. dr. Drobnerowa z ramienia PPS i RTPD — tow. Kłapkowska z RTPD i tow. Banasiowa z Referatu Kobiecego.

Po popisach do dzieci przemówiły tow. Banasiowa i tow. Kłapkowska życząc im, aby pilną nauką czyniły postępy w szkole, w przyszłości stając się pożytecznymi obywatelami.

Na zakończenie dzieci otrzymały suty podwieczorek

RKS Garbarnia - SK Liben Praga 6:1 (3:0)

(SW) W rozegranych na boisku Wisły międzynarodowych zawodach piłkarskich zdecydowane i zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna Garbarni wzmocniona zawodnikami Wisły. Zawody powyższe odbywały się w bardzo niesprzyjających warunkach atmosferycznych pomimo tego ściągnęły na boisko Wisły około 7 tysięcy widzów.

Składy drużyn

Liben Cabrnoch—Zatora, Hamrlík—Hejsky Zima, Cermak—Sabran, Vokoun. Zak. Huml, Novotny.

Garbarnia: Jakubik—Kubik, Zieba—Wariennik, Legutko, Kalicinski—Giergiel, Artur, Kohut, Rakoczy, Ignaczak.

W pierwszej połowie wybitną przewagę posiada Garbarnia, niestety nie zrozumienie poszczególnych graczy pozwoliło na uzyskanie tylko 3 bramek w okresie gry. Pierwszą bramkę uzyskuje Kohut z pięknego strzału zza pola karnego W 18 min. Giergiel po kornerze bitym przez Ignaczaka głową zdobywa drugą i zarazem najładniejszą bramkę dnia. Ten sam zawodnik w 25 min. z podania Artura uzyskuje trzecią bramkę.

Po przerwie następuje przegrupowanie drużyny Garbarni i tak miejsce Kubika zajmuje Rupa, Legutko ustępuje miejsca Lasiewiczowi a w ataku Ignaczaka i Rakoczego zmienia Cisowski i Parpan. Pierwsze minuty należą jednak do Czechów, którzy groźnie atakują niestety brak dyspozycji strzałowej uniemożliwia im poprawienie wyniku. Jedyną bramkę uzyskują przez Sabrana. Garbarnia otrząsa się z przewagi i przechodzi do ataku. W 14 min. Cisowski wykorzystuje niefortunny wybieg bramkarza gości i strzela do pustej bramki. W 4 min. później ten sam zawodnik z własnego wypracowania podwyższa wynik do 5 : 1. W 35 min. znowu Cisowski zdobywa szóstą i zarazem ostatnią bramkę dnia. Publiczność krakowska żywiołowo oklaskiwała bramki zdobywane prze tego zawodnika, co mu się rzadko zdarza.

Sędziował ob Bogdanowicz. Widzów ok 7 tysięcy.

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

MIEJSKI STARY TEATR — Mała sala — godz 16,30 — „Kochanek to ja" R. Niewiarowicza — gościnny występ zespołu Teatru Polskiego w Warszawie z udziałem Lindorfówny i Wyrzykowskiego

TEATR SCALA TUR — godz. 20 — „Plecy" — komedia muzyczna Jerzego Jurandota

Teatr Powszechny TUR (dawn. „Scala") — godz. 19,30 — „Rodzina Rakuskich" — sztuka w 3-ch aktach Marii Mozorowicz — Szczepkowskiej. Premiera.

W KINACH:

KINA OD DNIA 29 SIERPNIA

UCIECHA: Złote wrota
ŚWIT — APOLLO Rewelacyjny dokument zbrodni niemieckich: Sąd Narodów; Nadprogram Tadżikistan.
WANDA: Dziewczęta z baletu.
SZTUKA: Pięciu zuchów
WARSZAWA: Fantastyczna, czarująca baśń filmowa: Konik Garbusek
GDAŃSK: Płomień nie zgasł
WOLNOŚĆ: Nowe pokolenie

POCZĄTEK SEANSÓW: Kinoteatr Świt i Sztuka 15,30; 17.30; i 19,30 Uciecha: 15.30; 17.45 i 20. Wanda, Warszawa, Gdański i Wolność: 16; 18 i 20.

KINO OŚWIATOWE TOWARZYSTWA PRZYJAŹNI POLSKO - RADZIECKIEJ w Krakowie wyświetla począwszy od dnia 23-go sierpnia br. (sobota) codziennie w ogrodzie (pod gołym niebem) przy ul. Batorego 14 film Radziecki pt. „SEKRETARZ REJKOMU" poprzedzony aktualną kroniką filmową nr 33/47.

Początek seansu o godz. 20.15
Wstęp 20 złotych

W razie niepogody film będzie wyświetlany w sali Towarzystwa ul. Batorego 14 o godz. 19-tej.

Dyżury nocne w aptekach krakowskich

„Pod Orłem" — Plac Zgody 18; „Pod Aniołem" — Dietla 76; „Mgr Marciszewicza — Stradom 2. „Pod Białym Orłem" — Rynek Gł. 45 „Pod Jagiellą" — Plac Matejki 2; „Warszawska" — 29 Listopada 17; Im. Król. Jadwigi — Karmelicka 9. „Pod Matką Boską" — Krowoderska 74, w Bieżanowie ... w Dębnikach — Madalińskiego 7; Mgr. Papiel - Zaufalewej Bronowice Małe — Wyspiańskiego 4

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia ... września dr Czesnowska Jadwiga Rynek Główny 7 m. 8.

Druk. Drukarnia „Wiedza" Nr ... w Chorzowie R 3695

Przetarg nieograniczony

[illegible]

[illegible] m³ drewna iglastego w dłużycach
[illegible] m³ drewna dębowego w dłużycach
[illegible] m³ tarcicy iglastej

[illegible] w biurze W.Z.P.D., Kato- [illegible]

Oferty sporządzone w przepisany sposób należy składać w sekretariacie Wojewódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Drzewnego w Katowicach, ul. 3-go Maja 34 I p do dnia 6 września 47r godz. 10-ta.

Wadium w wysokości 1% oferowanej kwoty należy wpłacać na konto P.K.O. III 4781.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 września 1947 r. o godz. 12-tej w Wydziale Technicznym W.Z.P.D.

Oferty mogą opiewać i na poszczególne pozycje.

Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Drzewnego zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania powodu.

Dyrektor
(—) Bossowski

(19470)

Już dziś dnia 2. IX. 1947 r.
OTWARCIE FIRMY

Radio-Fala

[illegible] Kościuszki 1a (naprzeciw „Rialto"
LAMPY wszystkie typy
ODBIORNIKI duży wybór
5% zniżki dla Związków Zawodowych 5%

„WALCOWNIA RENARD" W SOSNOWCU

KUPI

pompę ssąco-tłocząca

wirnikową, wydajność 500 m³/ godz.
Zdolność ciśnienia wody do wysokości 30 m., napęd indywidualny, motor na prąd zmienny 220-280 Volt.

Oferty prosimy kierować. Walcownia „Renard", Sosnowiec, Niwecka 1. (PAP 5534)

„Walcownia Renard" w Sosnowcu

oglasza

przetarg nieograniczony

na reperację i smolowanie dachów hal fabrycznych o pow 15 tys. m. kwadr

Bliższe szczegóły otrzymać można w Wydz. Inwestycyjnym Walcowni. Sosnowiec, ul. Niwecka 1.

Termin składania ofert do dnia 10 września 1947 r.

Zastrzega się wybór oferenta bez względu na wynik przetargu.
PAP

KRAKOWSKIE ZAKŁADY GUMOWE „SEMPERIT"
pod Zarządem Państwowym

ogłaszają

przetarg nieograniczony

na dostawę następujących urządzeń:

1. **Silnik elektryczny 3-fazowy pierścieniowy ze zwieraczem szczotek, budowy zamkniętej 220/380 Volt, moc 125—140 KM 970 obr./min.**
2. **Przekładnia kół zębatych zakryta w stosunku przeniesienia 11.1 lub 12.1 dla mocy 140 KM.**
3. **Rozrusznik olejowy dla silnika elektrycznego 140 KM.**
4. **Wyłącznik automatyczny z cewką zanikową z wyzwalaczami 200—250 amp 220 Volt**
5. **Spawarka elektryczna punktowa 40/500 amp. 10/1 KVA, 220/380 Volt.**

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „oferta na urządzenia" należy składać w dyrekcji zakładów. Kraków, ul. Rzeźnicza 20. Szczegółowe informacje otrzymać można w Biurze Technicznym Zakładów (tel. Nr 597-89, 557-54).

Otwarcie ofert nastąpi dnia 11 września 1947 r. o godz. 12-tej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta bez względu na wynik przetargu, prawo podziału dostaw między kilku oferentów, względnie unieważnienie przetargu bez podania powodów

(kr. 775)

ROZWÓJ SPÓŁDZIELCZOŚCI, to demokratyzacja gospodarcza Polski.

Zjednoczenie Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego

w Świętochłowicach

z a a n g a ż u j e

1) kilku głównych księgowych
dla większych zakładów Zjednoczenia z gruntowną znajomością księgowości przemysłowej i kosztów własnych

2) referentów do działu zaopatrzenia
o dużym doświadczeniu handlowym z branży żelaznej i elektrotechn.

3) kierownika wydziału rewizji wewnętrznej.

Zgłoszenia przyjmuje **Biuro Personalne Dyrekcji Zjednoczenia** w Świętochłowicach, ul. Armii Czerwonej 30. (19467)

[illegible]

USTANOWIENIE KURATORA DO ZASTĘPOWANIA STRONY NIEOBECNEJ

Sąd Okręgowy w Sosnowcu. Wydział I Cywilny, podaje do wiadomości, że na podstawie art. 157 § 1 K.P.C. ustanowił adwokata **Janusza Borowskiego**, zam. w Sosnowcu, Warszawska 6, kuratorem do zastępowania nieznanego z miejsca pobytu Nusyna Trzebinera w sprawie z powództwa Fajgli — Gitli Frydman przeciwko Skarbowi Państwa i innym o wydanie nieruchomości i wzywa nieznanego z miejsca pobytu, aby zgłosił się do uczestniczenia w tym procesie w ciągu 30 dni pod skutkami z art. 157 § 3 K.P.C. (Sygn. akt I.C. 455/47

[illegible]
(PAP) [illegible]

PRACY POSZUKUJĄ

NAUCZYCIELKA, członek P. P. S. poszukuje pracy Zgłoszenia „Naprzód" pod „nauczycielka" (g 773)

[illegible]

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną RKU wydaną w Sosnowcu i metrykę urodzenia, Chłond Kazimierz Dąbrowa Górnicza Limanowskiego 17. (19471)

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację Związków Zawodowych i zniżkę do kina nr 71537 na nazwisko Wierzbicki Alfons. (1662)

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty osobiste na nazwisko Błażejko Franciszek, zam. Chorzów III ul. [illegible]

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty osobiste Kurek Klara Ruda Śląska, ul. [illegible] tek 1 (19468)

UNIEWAŻNIAM legitymację PPS Nr. 13066 wydaną [illegible] łowie na nazwisko Morecki Adam (g-774)

[illegible]

KUPUJEMY stale płacąc najwyższe ceny motocykle, setki, maszyny do liczenia, pisania, aparaty fotograficzne, papiery, chemikalia oraz lampy radiowe i części. UWAGA: najwyższe ceny osiągniesz w firmie Elektro-Radio-Motor Gliwice, ul. Zwycięstwa Nr 3 tel. 46-62 (3574)

Elektro - Mechaniczny
LORENC BOGDAN
Katowice, Zamkowa 20
Przyjmuje zamówienia na wszelkie artykuły elektrotechniczne.

SIATKĘ ogrodzeniową z drutu ocynkowanego sprzedajemy tanio Wiadomość telef. 315-58 (3921)

„BARBARA" wł. Maria Gaertigowa, przybory szkolne, artykuły biurowe, Chorzów I. Prez. Bieruta 6. (3804)

R Ó Ż N E

„ELEKTROPRACA" Gliwice G. Wałów 11, tel. 26-13, wykonuje wszelkie instalacje siły i światła. (3573)

WSZELKIE ROBOTY szklarskie wykonuje szybko fachowo Szklarnia Czapnik Katowice, Mickiewicza 30 telefon 325-20 (3810)

TECHNO—RADIO przeprowadza naprawy radio-odbiorników, Gliwice, Plac Wolności Nr 9. tel. 43-40 (3576)

TRANSPORTY samochodowe i wagonowe „Unia" Katowice, Gliwicka 1 tel 304-41. 355-86. (3578)

WULKANIZACJA
KATOWICE
Sobieskiego 3
Tel. 304-71.

PRZYJMĘ wspólnika lub nabędę restaurację w dobrym punkcie miasta. Zgłoszenia Skrytka pocztowa 25/1 pow. Chojno n/O (g-779)

HUTA „BĘDZIN" w BĘDZINIE, ul. Sielecka 63
oglasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie przebudowy domu mieszkalnego dla pracowników Huty „Będzin" w Będzinie przy ul. Kołłątaja 45 na następujące roboty:

I

1) Roboty porządkowe i rozbiórkowe
[illegible] „ murarskie
[illegible] „ ciesielskie
[illegible] „ stolarskie
[illegible] „ [illegible]
[illegible] „ zduńskie
[illegible] „ dekarskie i blacharskie
[illegible] „ malarskie
[illegible] „ szklarskie
10) „ elektrotechniczne.

II

Roboty kanalizacyjno-wodociągowe.

Podkładki ofertowe można otrzymać w Sekretariacie Huty „Będzin". Termin składania ofert upływa z dniem 10. IX 1947 r. do godz. 12-tej. Oferty należy składać w kopertach nieprzejrzystych i zalakowanych, opatrzonych napisem: „Oferta na wykonanie przebudowy domu mieszkalnego dla pracowników Huty „Będzin" w Będzinie.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone do kasy huty wadium w wysokości 2 proc. od sumy ofertowej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 10. IX. 1947 o godz. 13.

Dyrekcja Huty zastrzega obie prawo dowolnego wyboru oferenta, niezależnie od zaoferowanej ceny, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodu i odszkodowania.

(PAP) (5593)

FABRYKA KWASU WĘGLOWEGO W RYBNIKU
dawniej C. G. Rommenhoeller Sp. z o. o
Pod Zarządem Państwowym
Zarząd: Katowice, ul. Chorzowska 21.

Wezwanie do składania ofert

Fabryka Kwasu Węglowego dawn. C. G. Rommenhoeller pod zarządem państwowym zaprasza do złożenia ofert w przetargu nieograniczonym na wykonanie robót budowlanych w fabryce w Rybniku ul. Jankowicka Nr 8a.

Plany do wglądu w fabryce w Rybniku.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dn. 12 września 1947 r. o godz. 12-ej. w biurze zarządu w Katowicach, ul Chorzowska 21.

Załączniki:
1. formularz oferty,
2. warunki przetargu (do podpisu)
3. wykaz materiałów które dostarczy firma
4. kosztorys

Oferty winny być składane tylko na formularzach.

(3811)

KATOWICKIE ZJEDNOCZENIE PRZEM. WĘGLOWEGO
KATOWICE - WEŁNOWIEC

poszukuje:

Inżynierów górniczych na stanowiska:
kierownika wentylacji na dużej kopalni
asystentów ruchu
dyrektora Szkoły Przemysłowej.

Inżyniera lub technika z praktyką warsztatową na stanowisko kierownika Wydziału Warsztatów w Zjednoczeniu.

Techników górniczych, mechaników i elektryków ze szkołą na stanowisko wyższego i średniego dozoru na zakładach

Inżyniera lub technika budowlanego na stanowisko kierownika Wydziału Budowlanego na dużej kopalni.

(PAP) (5586)

[illegible]

przetarg nieograniczony

na wykonanie robót adaptacyjnych w laboratorium Zjednoczenia w Gliwicach, ul. Matejki 10.

W zakres robót wchodzą: instalacje wodociągowe, kanalizacyjne i gazowe, wentylacyjne, elektrotechniczne oraz roboty malarskie.

Podkładki ofertowe i wszelkie informacje otrzymać można w wydziale Technicznym Zjednoczenia w Gliwicach, ul. Powstańców nr. 4, pokój nr 5 począwszy od dnia 2. IX. 1947 r. w godzinach pracy, gdzie również należy składać oferty w zalakowanych kopertach bez godeł firmowych Otwarcie kopert nastąpi w dniu 17. IX. 1947 r o godz. 10-tej rano

Zjednoczenie Przemysłu Przetwórczo-Tłuszczowego zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, ograniczenie robót unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i prawa roszczenia z tego tytułu do jakichkolwiek odszkodowań.

(PAP) (5583)

ZJEDNOCZENIE FABRYK CEMENTU R P
W SOSNOWCU

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie robót budowlanych przy remoncie kapitalnym 12-tu zdewastowanych budynków mieszkalnych w Szczecinie (dzielnicy Żółwino)

Podkładki kosztorysowe oraz wszelkie informacje udziela wydział Budowlany Z. F. C. w Sosnowcu ul. 3 Maja 22. II p pok nr 35.

Termin otwarcia ofert 3-go września 47 r godz 12-ta

Do ofert należy dołączyć wadium w wysokości od sumy oferowanej. ZFC. zatrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

(PAP) (3581)